

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 53 (1704)

Rok XXXIII

ZŁOTE GODY W NĘDZY

Wspólna droga przez dekady



Urszula i Krystian Kramarzowie
z Górek Śląskich wzięli ślub 14 września 1974 roku

STRONA 10

TO BYŁ ROK WIELKICH ZMIAN

Polowy przegrał, Zbiornik obronił, Rafako upadło

Podsumowania dwunastu miesięcy 2024 roku dokonujemy z wykorzystaniem okładek naszego tygodnika. Te numery, które cieszyły się największym zainteresowaniem Czytelników są przeglądem najważniejszych wydarzeń.

Rok w okładkach na str. 4



Kusił drogówkę 4000 zł łapówki

STRONA 3

Młodzież przegrała bój o skwer przy Kasprowicza

STRONA 9

Ruda doczekała się wiaty przystankowej

STR. 12

Radny Grzesik przeprosił burmistrza Gdesza

STRONA 15



Na zdjęciu radny Michał Grzesik i burmistrz Wojciech Gdesz

RAFAKO UPADŁO

Syndyk na Łąkowej

STR. 6

Czy za śmieci w Raciborzu zapłacimy 27 zł?

STRONA 3

OSP Pogrzebień z nowym wozem sprostą każdemu wyzwaniu



CZYTAJ NA STRONIE 14

Spór o więzienną strzelnicę w byłej dyskotece

STRONA 2



Michał Woś o „milionach wyrzuconych w błoto”. Dawne Doro miało być strzelnicą

Posel PiS, lider tej partii w okręgu, poinformował o złożeniu zawiadomienia do prokuratury o popełnieniu szkody wielkich rozmiarów. Chodzi mu o odstąpienie od budowy strzelnicy przy Zakładzie Karnym w Raciborzu. Michał Woś skarży się na kierownictwo służby więziennej, wiceministrę sprawiedliwości oraz posłankę Gabrielę Lenartowicz.

Woś złożył zawiadomienie do prokuratury

Posel Woś wypowiedział się dla mediów, stojąc na tle byłej dyskoteki Doro. – Obiekt jest w ruinie, straszy w środku miasta. Był już zawarty kontrakt na budowę w tym miejscu nowoczesnej strzelnicy dla służby więziennej. Decyzjami kierownictwa służby więziennej i wiceminister Marii Ejchart, wyrzucono w błoto miliony złotych, dokonano według mnie szkody majątkowej wielkich rozmiarów, to jest art. 296 Kodeksu Karnego dlatego składam zawiadomienie do prokuratury w tej sprawie – przekazał lider PiS w regionie.

W dawnej Doro miała być strzelnica i pomieszczenie resocjalizacyjne. Posel dowiedział się w ministerstwie sprawiedliwości, o wydatkowanej już kwocie 2,5 mln zł, jego zdaniem zmarnowanej. Podkreślił, że „lokalna posel cieszy się, że udało się zablokować tę inwestycję” i słowa te kieruje pod adresem Gabrieli Lenartowicz. Chce,

żeby prokurator zbadał ten wątek – działalność posłanki w blokowaniu inwestycji. – Bo chodzi o dobro wspólne, o grosz publiczny, to miał być element wielkiej modernizacji więzienia, słuszną inwestycja – podkreślił M. Woś.

Według posła strzelnica byłaby cichym miejscem

Według niego inwestycję zablokowano ze względów politycznych. – Wzywam polityków partii rządzącej, żeby wzięli się do roboty i ściągali inwestycje. Słyszałem od pani posel, że strzelnica przeszkadzałaby mieszkańcom. My nie jesteśmy w XIX wieku, są technologie wyciszające, bez zagrożenia, ryzyka, hałasu. Pani posel tak mami ludziom oczy. Skala marnotrawstwa jest tu ogromna, stoi ruina – symbol rządów obecnej władzy – podkreślił Michał Woś.

Spytaliśmy posła PiS o sprawę budowy komendy straży pożarnej? Posłanka Lenartowicz podała, że to wskutek działań Wosia, ta inwestycja nie mogła przódź dojść do skutku.

– Współczuję ludziom przesiąkniętym nienawiścią, ale to ordynarne kłamstwa, posłanka nie ogarnia tematu. Nastąpiło porozumienie MSWiA i MS i pieniądze na tę budowę były gwarantowane ustawą modernizacyjną. To nie jest tak, że dajemy na policję, ale zabieramy strażakom. To są manipu-



■ Czy dawna dyskoteka przestanie być ruiną? – Jak wrócimy do władzy, tak się stanie, a jak nie, to państwo będzie w ruinie – uważa poseł PiS Michał Woś

lacje w przestrzeni publicznej. Posłanka z Raciborza powinna się wstydzić, że te miliony tu nie trafiły. Ona mówi, że zabrakło pieniędzy? To trzeba ich dołożyć. Podam przykład dworca PKP. Nie było zagwarantowane na niego tyle pieniędzy, ile ostatecznie wydano. Jednak po to są posłowie, żeby przypilnować i dołożyć brakującą kwotę. To są bzdurne argumenty pani posel – opowiadał M. Woś.

W policji wakaty, w więziennictwie nabory

Zapytaliśmy go o wydatki na działania promocyjne prowadzone w okresie kampanii wyborczej do parlamentu – o nich G. Lenartowicz również mówiła na swojej konferencji przed tygodniem. – Na żadnych billboardach nie było wtedy mojego nazwiska, bo to była zachęta, by wstąpić do służby więziennej. Dziś policja ma 15 tys. wakatów, a służba więzienna przeprowadziła dobrą akcję naborową i nie ma tych kłopotów. Naborem i promocji więziennictwa poświęcone były też pikniki, których sens podważa pani posel – oznajmił posel.

Czy Woś wierzy, że jego presja w sprawie niewybudowanej strzelnicy ma sens? Czy Doro przestanie być ruiną? – Jak wrócimy do władzy, tak się stanie, a jak nie, to państwo będzie w ruinie. Ten projekt nie był żadnym plastikowym czekiem. Z takich czeków jest raciborska obwodnica, nowy basen w Tworkowie, Słodownia na Zamku. To były twarde umowy, zostały zrealizowane.

Na razie tylko kończone są inne inwestycje, zapoczątkowane za rządów Zjednoczonej Prawicy – podsumował Michał Woś.

Lenartowicz: liczne nieprawidłowości

Posłanka Gabriela Lenartowicz skomentowała wystąpienie posła. – Pragnę zwrócić uwagę na fakty, potwierdzenie, których znajduje Redakcja w oficjalnych komunikatach Dyrektora Generalnego Służby Więziennej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości. Odnoszą się do licznych nieprawidłowości w funkcjonowaniu w ostatnich latach przywiezionych przedsiębiorstw, (m.in. PPO Rakon w Raciborzu) o których informowała m.in. w Sejmie Wiceministra Maria Ejchart, zapowiadając także dalsze kroki, tj. stosowne zawiadomienia do Prokuratury w tym dotyczące byłego kierownictwa resortu, odpowiedzialnego za więzienia. Nadzór Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczy także rażąco nieracjonalnych inwestycji resortu a warto przypomnieć, że w latach 2020-2023 funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pełnił Michał Woś i to on odpowiadał za administrację sądową, budżet i Służbę Więzienną może być więc wprost zainteresowany i zaniepokojony tymi informacjami.

Ministerstwo: znamiona niegospodarności

Do wystąpienia posła odniesiono się także w Ministerstwie Sprawiedliwości,

które poinformowało, że nieprawdą jest teza wygłoszona przez posła o „wydatkowaniu milionów, które wyrzucono w błoto”. W przesłanym przez wydział prasowy tego resortu oświadczeniu czytamy:

Dyrektor Generalny Służby Więziennej wstrzymał inwestycję dotyczącą strzelnicy w Raciborzu z powodu niezwykle wysokich kosztów jej budowy. Jej wartość wynosiłaby bowiem ok. 15 mln zł (7 mln w roku 2024 i 8 mln w roku 2025).

W ocenie Dyrektora Generalnego Służby Więziennej inwestycja ta była nieracjonalna i nieekonomiczna. SW wydała na nią ok. 580 tys. zł, z tego 447 tys. zł to koszt dokumentacji projektowej, która może być wykorzystana w przyszłości w celu zagospodarowania budynku. Dodatkowo, w ramach ugody z wykonawcą, zapłacono 850 tys. zł.

Rezygnacja z tej inwestycji dała oszczędności ponad 13,5 mln zł, co przekłada się na realizację znacznie bardziej pilnych i potrzebnych inwestycji w Służbie Więziennej. Ponadto w 2023 roku Służba Więzienna zakupiła 6 sztuk mobilnych strzelnic kontenerowych za średnią cenę zakupu ok. 2,5 mln zł, a więc dużo taniej niż planowana strzelnica w Raciborzu.

W 2024 roku realizowany jest zakup kolejnych trzech strzelnic kontenerowych. Są one położone w różnych częściach Polski m.in. na terenie Zakładu Karnego w Jastrzębiu, który znajduje się w odległości ok. 40 km od Raciborza. Nie ma konieczności, aby strzelnice znajdowały się w każdej jednostce penitencjarnej.

Inwestycja, którą była budowa strzelnicy w Raciborzu, spełnia znamiona niegospodarności. Dyrektor Generalny Służby Więziennej zamierza złożyć do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby odpowiedzialne za inwestycję.

(ma.w)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Ciepły pączek, tępe łyzwy

Uchwalono budżet Raciborza na nowy rok. Dyskusja przy tym była dosyć skromna, za to znacznie dłużej dyskutowano o czterech arach terenu przy I LO. Młodzież licealna i szkolna prosiła, by urząd nie sprzedawał skweru, bo spółdzielnia mieszkaniowa go ogrodzi, a młodzi lubili tam przebywać. Prezydent Wojciechowicz zdziwił się, że tak wielka dyskusja przetoczyła się przez radę w sprawie skrawka ziemi. Nie wiem, czy podobnie myślał o braku lodowiska w Raciborzu w czasie ferii świątecznych, że to też błąd problem. Włodarz wcześniej opowiadał o gigantycznej dziurze budżetowej, że raciborzanie muszą zaciąkać pasa. Później wydał niemałe pieniądze (400 tys. zł) na gwiazdy estrady na placu Długosza i niewiele mniejsze (ponad 300 tys. zł) na efektowną choinkę na Rynku. Zabrakło za to na wspomniane lodowisko. Pamiętam z jednej z konferencji prasowych prezydenta, że ten zapowiadał w tym roku ślizgawkę, tyle, że nie na rynku. Skończyło się na obietnicach, bo jak raciborzanie chcą się jeździć na łyżwach to w Pszowie. Przed rokiem i wcześniej, młodzi z przewieszonymi łyżwami widoczni byli w całym Raciborzu. Lodowisko na Rynku żyło wiele zimowych tygodni. Dziś po rynku hula wiatr, atrakcją jest ciepły pączek. Prezydent mówi, że z wydatkami Miasta jest jak w domu i na wszystkie zachcianki nie starczy. Nie dopowiada, że wygranym takiego układu jest ten co trzyma portfel. Pozostali muszą się dostosować.

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Czy opłata za śmieci w Raciborzu wzrośnie w 2025 roku? Koszty mają być wyższe o 30%

Radny Roman Wałach zadał urzędnikom niewygodne pytanie tuż przed uchwaleniem budżetu Raciborza na 2025 rok. Spytał o zestawienie wpływów i wydatków w systemie gospodarowania odpadami. Okazało się, że trzeba ogłosić przerwę, by rajca uzyskał wyjaśnienia.

Czy będzie podwyżka opłaty śmieciowej?

Wałach wskazał, że wydatki na gospodarowanie śmieciami wzrosną w 2025 roku o 4,5 mln zł, tj. o 30% względem obecnego roku. – Czy będzie w związku z tym podwyżka opłaty śmieciowej? – był ciekaw radny Oblicz i klubu Silny Racibórz.

Kierująca referatem Mariola Wierzbicka stwierdziła, że trudno określić, czy podwyżka jest możliwa. – Zależy od bilansu systemu, poznamy go z końcem roku – powie-

działa na sesji budżetowej.

Prezydent Jacek Wojciechowicz zapowiedział, że nie należy spodziewać się podwyżki opłaty.

Dariusz Polowy chciał wiedzieć co wpływa na tak znaczący wzrost kosztów. Wierzbicka wymieniła wyższe koszty działania kompostowni, PSZOK-a i waloryzację umowy z Em-polem. Polowy spytał skąd wezmą się wyższe wpływy, skoro pochodzą tylko od mieszkańców i przedsiębiorców. Podwyżka o 30% oznaczałaby, że stawka raciborska musiałaby wzrosnąć z 21 do ponad 27 zł od mieszkańca.

Ogłoszono przerwę, by skonsultować odpowiedź na pytania radnych Wałacha i Polowego.

Urząd sam pokryje ewentualną stratę

Po przerwie skarbnik Ma-

ria Wieczorek-Juzwiszyn poinformowała, że w razie niebilansowania się systemu, Miasto samo pokryje stratę i nie będzie podwyżki. Podała, że urząd pracuje nad ściągalnością opłat, po przetargu będą oszczędności a płynność finansowania systemu jest monitorowana.

Dariusz Polowy nadal pytał: skąd biorą się wpływy, a skąd wydatki systemu w 2025 roku. Tu skarbniczka wyjaśniła, że na sesji nie posiada szczegółowych danych. Dodała, że dane będą znane w marcu-kwietniu. Prezydent Wojciechowicz obiecał odpowiedzieć Polowemu na piśmie. Były wóldar dziwił się, że urzędnicy nie potrafią odpowiedzieć, choć kwoty wyliczono co do grosza. – Jak uchwalimy budżet w takiej postaci, to w 2025 roku stawka opłaty śmieciowej będzie musiała

wzrosnąć – zaznaczył D. Polowy.

Koszty na razie są prognozowane

Roman Wałach też nie dawał za wygraną – chciał wiedzieć jaki składnik systemu wpływa na 30% wzrost kosztów. Skarbnik Wieczorek broniła się, że kwoty są tylko prognozowane.

Przewodniczący rady Mirosław Lenk wyraził nadzieję, że podwyżka opłaty, co ma miejsce w innych gminach, nie dotknie raciborzan.

Przy głosowaniu nad budżetem Dariusz Polowy tłumacząc sprzeciw klubu Silny Racibórz wskazał na brak wyjaśnień skarbnika i prezydenta co do przyszłorocznych kosztów systemu gospodarowania odpadami.

(ma.w)

Czeszki uciekały przez granicę z narkotykami i fałszywkami

Czeska policja ścigała w Chałupkach dwie młode kobiety uciekające skodą.

Kierująca skodą 21-latka nie posiadała uprawnień i znajdowała się pod wpływem środków odurzających. W samochodzie przewoziły narkotyki, przedmiot przypominający broń i skradzione dokumenty.

Pościg zaczął się na terenie Republiki Czeskiej i zakończył w Chałupkach. Kierująca straciła panowanie nad pojazdem, wypadła z drogi i wjechała do przy-

drożnego rowu. W wyniku zdarzenia drogowego trafiła do szpitala. 21-letniej pasażerke skody nic się nie stało.

W trakcie przeszukania pojazdu policjanci znaleźli na tylnej kanapie przedmiot przypominający broń palną oraz skradzione dokumenty. W toku dalszych czynności mundurowi z raciborskiej drogówki w popielniczce pojazdu znaleźli woreczek z narkotykami.

Kobiety zatrzymano, trafiły do aresztu.

(red)

PRÓBA GWAŁTU W NIEDZIELNY PORANEK

Przemocą próbował wykorzystać seksualnie kobietę. 53-letnia kobieta i 33-letni mężczyzna podróżowali pociągiem i wysiedli na tej samej stacji. Mężczyzna szedł za kobietą. W pewnym momencie podbiegł, przewrócił ją, zaczął szarpać i dotykać.

Do zdarzenia doszło rano w niedzielę w jednej z miejscowości powiatu raciborskiego. Oficer dyżurny odebrał zgłoszenie od wystraszonej kobiety. Zgłosiła, że nieznany jej mężczyzna usiłował ją zgwałcić.

Według relacji pokrzywdzonej, wysiadła w swojej miejscowości z pociągu i

szła w kierunku domu. Od dworca szedł za nią młody mężczyzna, który podróżował tym samym pociągiem. Nagle podbiegł on do kobiety, przewrócił ją na ziemię, zaczął szarpać i dotykać. 53-latka zdołała się wyrwać i uciec. Następnego dnia raciborscy kryminalni zatrzymali 33-letniego mieszkańca powiatu raciborskiego. Mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania zgwałcenia. Kodeks karny przewiduje tu karę nawet 15 lat więzienia. Sąd, na wniosek śledczych i Prokuratury Rejonowej w Raciborzu, aresztował 33-latka na trzy miesiące.

(red)

Podbijał stawkę łapówki. 4000 zł nie skusiły drogówki

Mundurowi z drogówki prowadzili kontrolę. Zatrzymali do niej kierowcę seata, mieszkańca gminy Kornowac. Ten zaproponował policjantom łapówkę, żeby odstąpili od kontroli. 36-latek miał powody, by

nie poddawać się tym czynnościom. Już po podejściu mundurowych do pojazdu mężczyzna zaoferował im 2000 zł łapówki. Nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami i to już od 4 lat. Funkcjonariusze ujaw-

nili w pojeździe substancje psychoaktywne. Kierowcy pobrano krew do badania na zawartość w organizmie substancji działających podobnie do alkoholu. Pod koniec interwencji, 36-latek jeszcze raz zaoferował

mundurowym pieniądze, tym razem 4000 zł.

Za czyny, których dopuścił się 36-latek z gminy Kornowac, grozi nawet 10 lat więzienia.

(red)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

REKLAMA

EUROCLAS

ZNAJDZIESZ WSZYSTKO w naszym tartaku:

- elementy konstrukcji lite,
- strugane,
- KWH i klejonka,
- więźby wycinane metodą CNC jak również z zestawień tradycyjnych

U nas również:

- ŁĄCZNIKI • WKRETY • FARB

WSZYSTKO KOMPLEKSOWO W JEDNYM MIEJSCU!

ul. Nowa 28a, 44-352 Czyżowice
kontakt: tel. 601 866 498, 32 45 13 338
www.euroclas.com.pl, biuro@euroclas.com.pl

ODWIEDŹ NAS!

PIENTKA

KREMATORIUM | KOMPLEKS POGRZEBOWY

Jedyny w pełni niezależny Zakład Pogrzebowy w Raciborzu

www.pogrzeby-pientka.pl

Krematorium • Dom Pogrzebowy • Biuro Obsługi Klienta

Racibórz, ul. Głębczycka 50 (naprzeciw cmentarza)

Kontakt całodobowy: 32 419 83 49 oraz 692 377 976

ROK W OKŁADKACH

Te Nowiny kupowano najchętniej



STYCZEŃ

Nr 5, 30.01

Adam Wajda chce być wójtem
Jeden z najbardziej rozpoznawalnych samorządowców w powiecie, szef rady powiatu, a także były prezes i dyrektor w spółce Eko-Okna postanowił walczyć o fotel wójta Pietrowic Wielkich. Wiosną wygrał wybory, pokonując ikonę pietrowickiego samorządu - Andrzeja Wawrzynka.



LUTY

Nr 8, 20.02

PO nie chce obwodnicy PiS
Obiecywana przez premiera Mateusza Morawieckiego, pilotowana przez posła Pawła Jabłońskiego. Taką miała być nowa droga - obwodnica raciborska od Żerdzin po Sudół. Nowy rząd nie był zainteresowany zapowiedziami poprzedników, które pojawiły się w kampanii wyborczej do parlamentu.



MARZEC

Nr 12, 19.03

Na Dębiczu nie ma toksycznych śmieci

Sprawa odoru w części Brzezia była głośna do wyborów samorządowych. Mieszkańcy dzielnicy domagali się zdecydowanych działań, prezes składowiska odpadów odpierał zarzuty. Zarzucano mu, że na Dębicz zwożone są toksyczne śmieci z całej Polski, a Racibórz stał się śmietniskiem.



KWIECIEŃ

Nr 15, 9.04

Wojciechowicz pokonał prawicę

Był jedynym kandydatem, który nie mieszkał w Raciborzu i pokonał trzech prawicowych rywali. Wygrał pierwszą i drugą turę. Po 30 latach wrócił do urzędu miasta, w którym zaczynał karierę zawodową i samorządową jako najmłodszy wiceprezydent miasta w kraju.



MAJ

Nr 22, 28.05

Nagie zwłoki w starym Polmosie

Ta zbrodnia wstrząsnęła miastem w ciepłą wiosnę. Wśród gruzów dawnej fabryki, na libacji alkoholowej straciła życie kobieta. To było morderstwo, sprawców szybko ujęto. Nieopodal restauracji i stacji benzynowej, na których życie toczy się wartko, rozegrały się dramatyczne sceny.



CZERWIEC

nr 23, 4.06

Czy Michał Woś trafi do więzienia?

To był wakacyjny serial z raciborskim politykiem w roli głównej. Były minister kontra nowa prokuratura. Zarzuty dotyczą afery tzw. Pegasusa, systemu podsłuchowego używanego przez służby. Opozycyjny polityk trafił na czołówki medialne w całym kraju.



LIPIEC

Nr 28, 9.07

Zabrali dzieciom misia

Ważna decyzja nowego prezydenta. W przededniu rozpoczęcia procedury przetargowej na budowę nowego placu zabaw zdecydował, że pieniądze te przeznaczy na wymianę starych pieców w mieście. Blokowiska z Katowickiej, Żorskiej i „hetmanów” miały zyskać drugi park jordanowski, ale Jacek Wojciechowicz uznał, że nie chce „parku z chińskim misiem”.



SIERPIEŃ

Nr 33, 13.08

Zapłacisz od 3 do 200 zł za parking pod szpitalem

Decyzja o wprowadzeniu opłat na Gamowskiej napotkała wiele głosów sprzeciwu. Spodziewany zysk szpitala w kwocie nawet pół miliona złotych miesięcznie skłonił zarząd powiatu do zgody na pomysł dyrektora Ryszarda Rudnika.



WRZESIEŃ

Nr 38, 17.09

Wielka Woda wielki strach

Drżały Chałupki, podtapiane były Krzanowice, Nędza i Kuźnia, a woda w Odrze miejskiej była bardzo wysoko. Miasto obronił Zbiornik Racibórz. Ocalił też kolejne miasta z biegiem rzeki, w tym Wrocław. Powódź 2024 nie nawiedziła ziemi raciborskiej tak jak w 1997 roku, choć zupełnie bez strat się nie obešlo.



PAŹDZIERNIK

Nr 40, 1.10

Rafako upada. Pracę może stracić 700 osób

Uważany przez wielu za nierealny scenariusz totalnego upadku zakładu o historii liczącej już blisko 8 dekad ziścił się jak najczarniejszy sen. Spółka, w której pracowały pokolenia raciborzan musiała upaść. Momentem przełomowym był spór o budowę ciepłowni w Radlinie, zlecony Rafako przez JSW Koks.



LISTOPAD

Nr 45, 5.11

Protest na Wileńskiej

Zgłoszenie o zamiarze budowy bloku dla uchodźców przy dawnym Słoneczku początkowo było traktowane jak żart. Seniorzy mieszkający przy Wileńskiej zaczęli głośno protestować wobec zamiarów PGL DOM, które postanowiło postawić wysoki blok tuż przy istniejącym osiedlu.



GRUDZIEŃ

Nr 49, 3.12

Prawica przeciwna śląskiej godce

Na spotkaniu kandydata na prezydenta RP głośno krzyżano, że nie będzie zgody na ustawę o języku śląskim jako regionalnym. Karol Nawrocki przyciągnął tłumy na Zamek Piastowski. Przybył do Raciborza na zaproszenie posła Wosia, następnego ranka kupował chleb niedaleko domu polityka.

Data obowiązywania: tylko 31.12.2024



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
15⁹⁵ kg

FILET Z KURCZAKA**



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
12⁹⁵ kg

SZYŃKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI**



SUPER CENA
18⁹⁵ kg

SCHAB DĘBSKI**
Dział Tradycja



Auchan
Racibórz

SUPER CENA
17⁹⁵ kg

WINOGRONO RÓŻOWE



SUPER CENA
3⁶⁵ szt.

CIASTO FRANCUSKIE 275 g
1 kg - 13,27 zł



SUPER CENA
39⁹⁵ opak.

KREWETKI SUROWE OBRANE 31/40
1 kg - 99,88 zł



SUPER CENA
5⁵⁵ opak.

NACHOSY DORITOS 100 g
WYBRANE RODZAJE



SUPER CENA
17⁹⁵ szt.

LAKIER DO WŁOSÓW TAFT 250 ml
WYBRANE RODZAJE
1 l - 71,80 zł



RABAT*
30%
POMIDORY
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 02.01.2025



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
17⁹⁵ kg

FILET Z INDYKA**



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
17⁹⁵ kg

KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI**



SUPER CENA
15⁹⁵ kg

SCHAB PIECZONY Z MAJERANKIEM
Dział Tradycja



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
4⁹⁵ szt.

**GRILLOWANA ĆWIARTKA Z KURCZAKA 2 szt. - 9,90 zł;
3 szt. - 14,85 zł; 4 szt. - 19,80 zł**



SUPER CENA
4⁹⁵ szt.

MARGARYNA SMAKOWITA 400-450 g
TRZY RODZAJE
1 kg - 11,00 - 12,38 zł



SUPER CENA
1⁷⁵ szt.

GORĄCY KUBEK KNORR 12-22 g
WYBRANE RODZAJE
100 g - 7,95 - 14,58 zł



SUPER CENA
2²⁰ kg

CUKIER BIAŁY 1 kg



SUPER CENA
19⁹⁵ opak.

CHUSTECZKI NAWILŻANE PAMPERS 4x52 szt.
DWA RODZAJE



RABAT*
30%
MROŻONE DANIA GOTOWE
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 03.01.2025



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
4⁹⁵ kg

ĆWIARTKA Z KURCZAKA**



PRODUKCJA WŁASNA NA MIEJSCU

SUPER CENA
9⁹⁵ kg

ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI**



SUPER CENA
21⁹⁵ kg

SZYŃKA BIAŁA EXTRA**
Dział Tradycja



SUPER CENA
5⁹⁵ kg

ARBUZ MINI BEZPESTKOWY



SUPER CENA
14⁹⁵ opak.

SER ŻÓŁTY W PLASTRACH 500 g
WYBRANE RODZAJE
1 kg - 29,90 zł



20 torebek
SUPER CENA
3⁹⁵ opak.

HERBATA OWOCOWA HERBAPOL 54-70 g
WYBRANE RODZAJE
100 g - 5,64 - 7,31 zł



SUPER CENA
1³⁵ szt.

BISZKOPTY LUBISIE 30 g
TRZY RODZAJE
100 g - 4,50 zł



SUPER CENA
12⁹⁵ szt.

PŁYN DO NACZYŃ FAIRY 1350 ml
WYBRANE RODZAJE
1 l - 9,59 zł



RABAT*
30%
SERY
Dział Tradycja
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Bieżąca oferta skierowana jest do klientów detalicznych. *Najniższa cena z 30 dni przed obniżką. **Limit dzienny 5 kg

Upadłość Rafako stała się faktem. Zarząd spółką przejął syndyk

W czwartek 19 grudnia w Sądzie Rejonowym w Gliwicach zapadła decyzja w sprawie upadłości Rafako SA.

Wojciech Zymek syndykiem w Rafako w upadłości

Rafako złożyło wniosek o upadłość Spółki pod koniec września. Parę tygodni wcześniej zarząd otrzymał informację, że JSW Koks S.A. jednostronnie zakończyła mediacje przed Prokuratorią Generalną. Skupiały się na podpisaniu planowanej od ponad roku ugody, związanej z realizacją budowy elektrociepłowni w Radlinie. Chociaż nie była to jedyna przyczyna złożenia wniosku o upadłość, to jednak decydująca dla spółki, która od dłuższego czasu borykała się z problemami.

19 grudnia Sąd Rejonowy w Gliwicach, XII Wydział Gospodarczy wydał postanowienie o ogłoszeniu upadłości Emitenta. –

Sąd wyznaczył Syndyka w osobie Wojciecha Zymka, posiadającego licencję doradcy restrukturyzacyjnego – wskazała spółka w wydanym w czwartek komunikacie. Z dniem ogłoszenia upadłości RAFAKO S.A. zarządzanie majątkiem Spółki, w tym uprawnienie do sprzedaży lub wydzierżawienia jej majątku przejmuje syndyk masy upadłości Rafako.

Ruszyły zwolnienia grupowe

Z raportu okresowego Rafako, obejmującego miesiące od stycznia do grudnia tego roku, wynika, że zobowiązania wyniosły 1,416 mld złotych. Co dalej? Przypomnijmy, że Rafako zatrudnia około 700 pracowników. W listopadzie podjęto decyzję o uruchomieniu formalnej procedury zwolnień grupowych.

11 grudnia w odpowiedzi na doniesienia medialne o rzekomych planach ratunkowych rządu, Spółka wydała oświadczenie, że „nie prowadzi obecnie żadnych rozmów z przedstawicielami administracji rządowej, Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. ani jakimkolwiek innym podmiotem, w sprawie dalszego funkcyj-

nowania majątku RAFAKO S.A. po ogłoszeniu upadłości Spółki, ani sprzedaży lub dzierżawy majątku RAFAKO S.A.”

Zachować przedsiębiorstwo, utrzymać miejsca pracy

Upadek Rafako nie musi oznaczać końca działalności przy ul. Łąkowej 33. Głos w tej sprawie zabrali syndyk masy upadłościowej Rafako, a także państwowa Agencja Rozwoju Przemysłu.

– Priorytetem syndyka jest zachowanie dotychczasowego przedsiębiorstwa w całości i utrzymanie miejsc pracy. Dlatego, jeżeli w najbliższym okresie pojawią się oferty dzierżawy lub nabycia przedsiębiorstwa, to syndyk je oczywiście rozważy – powiedział Wojciech Zymek, syndyk masy upadłościowej Ra-

fako, na łamach Money.pl.

Z kolei Agencja Rozwoju Przemysłu poinformowała, że przejście Rafako S.A. pod zarząd syndyka „pozwala liczyć na merytoryczny dialog i powrót do rozmów o przyszłości Rafako S.A., których liderem powinien być ustanowiony przez sąd syndyk”. ARP zamierza zaprosić syndyka do rozmów w celu ustalenia dalszych kroków dotyczących Rafako.

Zaangażowanie polityków

Kwestia upadłości Rafako ma wymiar polityczny. Z jednej strony w akcjonariacie Rafako są obecne podmioty państwowe (PFR, KUKE), z drugiej strony spółka realizowała w przeszłości kontrakty zawarte ze spółkami Skarbu Państwa. Napięcia i komplikacje towarzyszące tym przedsięwzięciom siłą rzeczy prowadziły do zaangażowania polityków – najpierw lokalnych, później krajowych.

Gdy Rafako weszło w spór z Tauronem, dotyczący budowy bloku 910 MW w Jaworznie, do głosu zostali wywołani czołowi politycy z ówczesnym premie-

rem Mateuszem Morawieckim oraz wicepremierem Jackiem Sasinem na czele. Opozycja również angażowała się w tę sprawę, mobilizując rząd PiS do działania. W styczniu 2023 r. z załogą Rafako spotkał się Donald Tusk.

Już po wygranych przez opozycję wyborach zapewnienia o przychylności rządu dla Rafako płynęły od Borysa Budki, Ministra Aktywów Państwowych. Czas jednak płynął, a plan ratowania Rafako polegający na zgodzie największych wierzycieli Rafako (instytucji finansowych, będących gwarantami inwestycji w Jaworznie) na konwersję wierzytelności na akcje nowej emisji, nie był realizowany. Rafako funkcjonowało nadal resztkami sił, głównie dzięki realizacji kontraktu na budowę elektrociepłowni w Radlinie dla JSW Koks. Gdy JSW Koks odstąpiła od mediacji dotyczących rozliczeń tego kontraktu, zarząd Rafako ogłosił najpierw zamiar, a następnie złożył do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości, co finalnie doprowadziło do ogłoszenia upadłości, 19 grudnia 2024 r.

(żet, sqx)

”

Jeżeli pojawią się oferty dzierżawy lub nabycia przedsiębiorstwa, to syndyk je oczywiście rozważy

WOJCIECH ZYMEK

Komentarze po upadłości spółki z Łąkowej

Jabłoński: rządy uśmiechniętej Polski

Upadłość, likwidacja, zwolnienia grupowe – to są konkrety rządu D. Tuska. Teraz Rafako. Upadłość, zwolnienia grupowe dla ponad 700 osób. To tragedia dla Raciborza i całego regionu. A to nie koniec – kolejne spółki są na granicy wypłacalności, głównie przez wysokie ceny energii i wyłączenie tarcz energetycznych dla przedsiębiorstw. A dlaczego je wyłączyli? Bo były „pisowskie”. Teraz jest uśmiechnięta Polska – więc pieniędzy nie ma. I nie będzie – tak komentował sytuację Paweł Jabłoński, poseł PiS.

Kolorz z Solidarności: społeczna katastrofa

Upadłość Rafako oznacza potężne koszty gospodarcze i społeczne. Rafako to najwięk-

szy pracodawca w Raciborzu. Utrata pracy i źródła utrzymania przez tak liczną grupę ludzi oznacza dla Raciborza społeczną katastrofę – podkreślił dla serwisu Niezależna.pl Dominik Kolorz z Solidarności. Jego zdaniem upadłość tej firmy przyniesie też dramatyczne skutki gospodarcze nie tylko dla regionu, ale całego kraju oraz wpłynie negatywnie na szereg inwestycji energetycznych prowadzonych w Polsce.

Starosta: szykują się zawirowania na rynku pracy

Grzegorz Swoboda starosta raciborski wyjął, że trwają działania parlamentarzystów dotyczące przejęcia części spółki i uratowania jej. Jako starosta nadzorujący Powiatowy Urząd Pracy przygotowuje się

na najgorsze scenariusze, bo do końca nie wiadomo, z czym będzie trzeba się zmierzyć. – To nie jest jednak tylko likwidacja miejsc pracy w Rafako, to także dostawcy, firmy współpracujące. Upadek Rafako spowoduje zawirowania na rynku pracy. Bardzo źle się stało, że firma energetyczna nie doczekała możliwości realizacji kontraktów z tej branży, a myślę że byłaby na to gotowa – ocenił starosta w Niezależna.pl

Lenartowicz: zachować kompetencje pod marką Rafako

Posłanka Gabriela Lenartowicz wydała oświadczenie w tej sprawie. Przekazała w nim m.in.: w obliczu wyzwania związanych z przyspieszeniem tempa inwestycji związanych z transformacją energetyczną,

ważne jest to, żeby wzmocnić potencjał polskich firm biorących udział w realizacji takich projektów. Wierzę, że taki scenariusz jest nie tylko możliwy, ale też korzystny społecznie i gospodarczo. Będę zabiegać i wspierać każde rozwiązanie, które ten cel zrealizuje dla dobra naszej małej i wielkiej Ojczyzny! Jestem przekonana, że zapowiem w sprawie odbudowy Rafako w najbliższym

czasie zmaterializują się i pozwolą utrzymać miejsca pracy a także stworzyć warunki dla zachowania kompetencji technologicznych, produkcyjnych i wykonawczych pod marką Rafako.

Woś: Rafako przetrwało komunę, Balcerowicza, ale nie rządu Tuska

Stanowisko zajął też poseł PiS

Michał Woś. – W okresie, gdy Zjednoczona Prawica odpowiadała za Polskę, RAFAKO S.A. otrzymało 100 milionów złotych pomocy publicznej, a przez Polski Fundusz Rozwoju Skarb

Państwa objął blisko 10% akcji tej prywatnej spółki. Dbaliśmy o strategiczne sektory i miejsca pracy, wspierając przedsiębiorców i ich załogi.

Rafako przetrwało komunę, transformację, a nawet reformy Balcerowicza. Niestety, nie przetrwało roku rządów Donalda Tuska i koalicji PO-PSL-Hołowni-Lewicy. Procedura upadłości została uruchomiona po wniosku prezesa JSW-Koks S.A., będącej partyjną nominatką Platformy Obywatelskiej – oświadczył M. Woś.

Co trzecia złotówka idzie na inwestycje w budżecie Powiatu na 2025 rok

– Łatwo będzie uchwalić ten budżet, trudniej go zrealizować – mówił przed głosowaniem planu dochodów i wydatków skarbnik Powiatu Roman Nowak. We wtorek 17 grudnia Rada Powiatu Raciborskiego głosowała nad projektem przygotowanym przez zarząd.

Budżet Powiatu Raciborskiego rośnie z roku na rok

32% procent budżetu to wydatki inwestycyjne. Wyliczono je na 91 mln zł. – Systematycznie podnosimy budżet w trakcie naszych kadencji – poinformował Grzegorz Swoboda starosta raciborski.

Wskazał, że w 2019 roku budżet powiatowy wynosił 111 mln zł, a aktualnie uchwalany sięga 300 mln zł.

– Co trzecia złotówka w budżecie przeznaczana jest na inwestycje – wskazał na początek swego przemówienia skarbnik Roman Nowak. Powiedział, że dochody i wydatki wzrosły w porównaniu z 2019 rokiem o 210% – ze 140 mln zł do 294 mln zł.

Na przestrzeni kadencji samorządu pod przywództwem starosty Grzegorza Swobody wydatki inwestycyjne wzrosły z poziomu 17 mln zł na 94 mln zł, a zadłużenie Powiatu spadło z 17 mln zł na 10 mln zł.

35% w strukturze wydatków zabiera powiatowa oświata.

Opozycja obiecuje czuwać nad realizacją

Radni z trzech (na cztery) klubów w Radzie Powiatu Raciborskiego przedstawili swoje stanowiska odnośnie przyszłorocznego budżetu.

Szymon Bolik zabrał głos w imieniu członków klubu Lepszy Powiat. Zaznaczył, że klub popiera projekt i



■ Powiat Raciborski jest w dobrych rękach – zapewnił na sesji budżetowej przewodniczący rady powiatu Tomasz Cofała (w środku)

Scalanie, autobusy, docieplenie szkół

Z inwestycyjnych celów najpoważniejsze dotyczą dróg, transportu (zakup autobusów niskoemisyjnych) oraz modernizacji DPS.

Najważniejsze wydatki budżetu Powiatu Raciborskiego na 2025 rok:

- 21 mln zł – scalanie gruntów
- 9 mln zł – zakup autobusów
- 5 mln zł – gospodarka niskoemisyjna
- 3,2 mln zł – termomodernizacja Budowlanki i PZD

- 4,2 mln zł – fotowoltaika placówek powiatowych
- 8,9 mln zł – modernizacje w Ekonomiku oraz dwóch CKZiU
- 41 mln zł – budowa nowej komendy straży pożarnej.

daje kredyt zaufania staroście co do jego realizacji. Bolik podkreślił, że zaznaczający często swą niezależność polityczną starosta Grzegorz Swoboda powinien skupić się na walce o kolejne środki pozabudżetowe dla Powiatu Raciborskiego.

– Będziemy czuwać nad realizacją zadań budżetowych – podsumował Szymon Bolik. Piotr Olender z klubu Koalicji 15 Października nazwał projekt budżetu wyjątkowym, bo sporządzonym w oparciu o zmienione zasady pozyskiwania środków rządowych. – To budżet oparty na elastycznych zasadach, ale też na większej odpowiedzialności samorządu za wydatki. Jest skrojony na potrzeby

Powiatu Raciborskiego. Najważniejsze, że utrzymuje dynamikę inwestycyjną – zaznaczył Olender. – Da się go zrealizować, to budżet realny – ocenił doświadczony samorządowiec, obecnie szef komisji rewizyjnej.

„Wspaniała załoga” starosty Swobody ma podołać wyzwaniom

Przewodniczący rady, jako lider klubu Razem dla Ziemi Raciborskiej, podkreślił, że klub tworzą radni bezpartyjni. – Wystawiamy temu budżetowi pozytywną ocenę, jest przejrzysty i zrównoważony. Opiera się na nowych rozwiązaniach finansowych. Utrzymuje prorozwojowy kierunek działań Powiatu, stawiając za priorytety: drogow-

nictwo, oświatę i zdrowie – mówił Cofała. Szef rady zwrócił uwagę na dopłaty samorządu do wydatków państwowych na oświatę. – Jaki uchwalimy dziś budżet, takie będą jego efekty. Powiat Raciborski jest w dobrych rękach – zapewnił Tomasz Cofała.

Klub PiS nie zajął stanowiska w trakcie obrad.

Wszyscy radni głosowali za uchwaleniem budżetu Powiatu na 2025 rok. Po głosowaniu rozległy się brawa. Starosta Swoboda obiecał, że ze swoją „wspaniałą załogą” zrealizuje nowy budżet. – Podołamy – zadeklarował. T. Cofała podkreślił jednomyślność rady w temacie budżetu 2025.

(ma.w)

Życzenia dla samotnych



■ Spotkanie wigilijne dla samotnych raciborzan to tradycja magistratu i PSS. Wiceprezydent Michał Kuliga złożył tego dnia wiele życzeń

23 grudnia 2024 roku w restauracji Raciborska odbyło się tradycyjne spotkanie wigilijne dla osób samotnych. Zorganizowało je Miasto Racibórz we współpracy z PSS Społem.

Proboszcz raciborskiej fary Marian Obruśnik poprowadził wspólną modlitwę, a uczestnicy podzielili się opłatkiem, składając sobie świąteczne życzenia.

W spotkaniu wzięli również udział wiceprezydent Raciborza Michał Kuliga. Skierował do obecnych słowa wsparcia i nadziei, życzył też szczęśliwego Nowego Roku.

Po wspólnej modlitwie i życzeniach goście zasiedli do wspólnego posiłku, podczas którego mogli poczuć ciepło świątecznej wspólnoty.

(red)

Scalanie w Roszkowie za ponad 2 miliony

Podpisano umowę na kolejny etap scalania gruntów w sołectwie Roszków w Gminie Krzyżanowice. Starosta Raciborski Grzegorz Swoboda zawarł umowę z firmą Bauvip Sp. z o.o. z Markłowic.

Bauvip wykona zadania pn. „Scalanie gruntów na terenie obrębu ewidencyjnego Roszków, gmina Krzyżanowice – budowa i modernizacja dróg transportu rolnego” – etap 1 – wykonanie dokumentacji projektowej oraz robót budowlanych.

Zmodernizowane będą drogi transportu rolnego w sołectwie Roszków o łącznej długości 5,767 km. Zakres prac obejmuje budowę dróg i modernizację istniejących połączeń, które dotyczą głównie: robót pomiarowych i przygotowawczych, mechaniczne-

go korytowania, transportu urobku, przygotowania podłoża, wykonania podbudowy i nawierzchni z kruszyw łamanych, profilowania i zagęszczenia pobocza, wykonania połączenia z jezdnią drogi krajowej DK 45, remontu przepustów, zabudowy elementów oporowych.

Koszt zadania wynosi 2 282 685,59 zł. Zadanie jest finansowane w całości ze środków zewnętrznych. Termin zakończenia prac przypada na początek czerwca 2025.

(red)



Życ bez granic: wdzięczność, miłość i zaufanie Bogu

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

„Wiedźcie, że Pan jest Bogiem. On sam nas stworzył, my JEGO własnością...” mówią słowa Psalmu 100. Jesteśmy tak naprawdę własnością Boga, którego wierność trwa z pokolenia na pokolenie. Nick Vujicic nauczył mnie, by nie skupiać się na swoich ograniczeniach wynikających z niepełnosprawności, ale skoncentrować się na tym, jak można je przezwyciężyć. Życ bez granic... w całej wolności, dostrzegając nawet w niepełnosprawności wielki dar Boży. Życie, kolejna przynosi nam nie jeden cios i nie jedno rozczarowanie. Przeciwności życiowe mogą nas zniszczyć, ale mogą też wynieść w górę. Za każde małe lub wielkie zwycięstwo bądźmy po prostu wdzięczni. Niech wdzięczność stanie się naszą siłą, która wydzwignie nas ze stanu przygnębienia i rozgoryczenia. Warto zawsze budować życie, które

pragniemy, bo to przecież Bóg nas stworzył i JEGO własnością jesteśmy, w życiu bez granic... Jakość naszych relacji ma ogromny wpływ na jakość naszego życia, dlatego ważne jest, by pielęgnować dobre więzi z Bogiem i z kochanymi przez nas ludźmi...

Kolejny dzień – kolejna szansa

Albert Einstein powiedział kiedyś, że w każdej trudności kryje się okazja. Bóg nigdy nie zmarnuje naszego czasu, jeśli oddajemy Jemu nasze codzienne minuty. Nasz czas na tej ziemi JEGO CZASEM! Kolejny dzień, kolejna szansa. Sztuką jest by w nieprzewidzianych wypadkach, które krzyżują nasze plany, znaleźć coś pozytywnego. Spójrzeć na to jak na ukryty dar, okazję, która może być największym błogosławieństwem. Po prostu, trzeba nam być dostępnymi

mi dla Boga, kiedy ON chce się nami posłużyć. Najtrudniejsze doświadczenia, które wystawiają na próbę naszą wiarę, mogą stać się doskonałą okazją do tego, by wiarę odnowić i zastosować w działaniu. Pewien trener piłkarski powiedział kiedyś, że przegrane mecze ceni sobie nie mniej niż wygrane, ponieważ to właśnie przegrana najlepiej ujawnia obecne już wcześniej słabości i niedociągnięcia. Bóg nie kocha nas z uwagi na nasze osiągnięcia w nauce lub pracy. Nie kocha nas dlatego, że jesteśmy lepsi w czymś od innych. Bóg kocha nas, ponieważ nas stworzył... i daruje nam kolejny dzień i kolejną szansę jednocześnie.

Miłość nie ma granic

W 1995 roku jeden z moich Przyjaciół jechał wiejską drogą. W pewnej chwili zauważył na poboczu mężczyznę w średnim wieku,

który siedział chwiejnym krokiem. Początkowo myślał, że to pewnie pijany człowiek. Ale kiedy go minął poczuł w sercu poruszenie Ducha Świętego. Po chwili zawrócił i podjechał do nieznajomego. Okazało się, że mężczyzna nie jest pijany, ale ma problemy z chodzeniem, ponieważ przeszedł kilka operacji mózgu, które ograniczały jego zdolności ruchowe. Jego problemy zdrowotne nie powstrzymywały go jednak od podejmowania usilnych starań, by pomagać ludziom w potrzebie. Przez kilka bowiem lat, co sobotę odwiedzał bezdomnych w swoim mieście i zapraszał ich na wspólny posiłek. Co sobotę wstawał bardzo wcześnie rano, by spokojnie mógł dojść na umówione miejsce z bezdomnymi. Wchodził do cukierni, kupował bardzo wiele ciastek i słodczy, a potem powoli poruszając się dochodził na umówione

miejsce ze swoimi bezdomnymi. Życie ma tylko wtedy sens, kiedy świadczymy o miłości, gdziekolwiek żyjemy i cokolwiek robimy. A wszystko po to, by żyć bez granic już tutaj na ziemi...

Oddać siebie Bogu

Billy Graham znany i ceniony Ewangelizator, który zmarł w 2018 roku, jest nawet dzisiaj jednym z największych autorytetów chrześcijańskich w świecie i najbardziej rozpoznawalna postać w protestantyzmie w II połowie XX wieku. Pewnego dnia ten legendarny ewangelizator stwierdził, że przy końcu życia żałuje tylko jednego, iż nie nauczył się na pamięć większej liczby wersetów z Pisma Świętego, oraz że za mało czasu spędził u stóp Jezusa, mówiąc MU, jak bardzo Go kocha, bo to daje największe poczucie życia bez granic. Żałował też, iż nie spędzał więcej czasu z rodziną. To

były dla niego największe wartości w życiu. Ten wielki człowiek zbliżając się do kresu swego niezwykłego życia, które poświęcił pracy dla Boga, mimo to żałował kilku rzeczy. Może wszyscy razem pomyślimy, jak stać się osobą, która zostanie zapamiętana za pozytywny wpływ, jaki wywarła na ten świat, poprzez swoje krótkie i szybko przemijające życie. Wierzę, że kiedy poddajemy Bogu całe nasze życie i okazujemy MU zaufanie i cierpliwość, spotyka nas wspaniała nagroda – Bóg udziela nam swojej siły, by żyć bez granic. Lubimy myśleć, że sprawujemy kontrolę nad naszym życiem, ale jeśli powierzyliśmy je Bogu, to ON panuje nad każdą minutą naszego dnia.

Błogosławionego Roku 2025. Obyśmy wywarli pozytywny wpływ na nasz świat i żyli bez granic, ufając Bogu!

Historie misyjne siostry Barbary

Gościem jednego z ostatnich spotkań „W punkt” w saloniku artystycznym DK Strzecha była siostra Barbara Panfil. Misjonarka spędziła 4 lata na Filipinach.

Siostra Barbara, znana ze swojego oddania i zaangażowania w działalność misyjną, podzieliła się swoimi doświadczeniami i historiami. Często były pełne wyzwań, trudu i inspiracji. Jej barwna opowieść ukazała codzienne życie w miejscach, gdzie potrzebna jest pomoc i wsparcie ze świadomością, że niewielkie działania mogą przynieść wielkie zmiany.

Spotkanie w kameralnym saloniku artystycznym Domu Kultury „Strzecha”,



■ Siostra Barbara Panfil pracuje także jako katecheta w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Nieśłyszących i Słabosłyszących w Raciborzu

który sprzyja swobodnej wymianie myśli i inspiracji, poprowadził Andrzej Śliwicki. Siostra Barbara Panfil należy do Zgromadzenia Misyjnego Sióstr Służebnic Ducha Świętego. Obecnie mieszka w klasztorze „Annuntiata” w Raciborzu.

(red)

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Kolędowanie w Okrągłaku

Od 27 grudnia trwają odwiedziny duszpasterskie w parafii NSPJ. Kolęda rozpoczyna się od 15.00 lub z powodu zajęć w szkołach po 16.00, a w soboty od 10.00. Kolęda ma wymiar modlitewny i duszpasterski. Gdyby brakowało ministrantów, to może się zdarzyć, że duchowni będą dzwoniли do drzwi tych rodzin, które zasadniczo zawsze przyjmują kolędę. Nowe rodziny, które chcą przyjąć księdza, są proszeni, aby poinformowali sąsiadów o chęci odwiedzin. Jeśli przy okazji odwiedzin kolędowych będzie przekazywana ofiara, to będzie ona przeznaczona na dalsze remonty (pozostałych do naprawy ławek, ocieple-

nia budynków i renowacji figur).

Nowy termin jasnogórski

Parafia NSPJ poinformowała, że piesza pielgrzymka na Jasną Górę wyruszy w 2025 roku już 11 sierpnia.

Naprawią instalację

W styczniu ruszy wymiana instalacji elektrycznej w kościele farnym, która w części będzie sfinansowana z kolekty przeprowadzonej w ostatnią niedzielę roku – Święto Świętej Rodziny.

Kolędowanie częściowo na zapisy

31 grudnia rozpoczynają się odwiedziny kolędowe na Starej Wsi. Ewentualne ofiary kolędowe będą przeznaczone na prace związane z

rekultywacją cmentarza, które będą prowadzone przez następne kilka lat oraz na pomalowanie prezbiterium kościoła po remoncie wszystkich witraży. W tym roku na ulicach: Londzina, Drewnianej, Różyckiego i Dąbrowskiego 1-18 kolęda ze względu na bardzo małą frekwencję odbędzie się na zapisy.

W sanktuarium proszą o ofiarę

W parafii Matki Bożej księża apelują o obecność całej rodziny w trakcie wizyt kolędowych, by wspólnie się pomodlić, spotkać i przyjąć błogosławieństwo. – Tradycyjnie przy okazji „kolędy” prosimy też o ofiarę kolędową, którą przeznaczymy na nowe ławki w kościele. Za zrozumienie tych potrzeb

i wszelką ofiarność składamy serdecznie „Bóg zapłać” – przekazują kapłani z sanktuarium.

Pielgrzymki do Rzymu

Parafia NSPJ w Raciborzu w kontekście Roku Jubileuszowego przypomina o możliwościach pielgrzymowania do Rzymu: dla młodzieży (w terminie 27.07-7.08.2025, zgłoszenia sw.anna.gamow@gmail.com), diecezjalną z udziałem biskupów (18-22.05.2025, zgłoszenia tel. 77 4432130), oraz parafialną pielgrzymkę samolotowo-autokarową (we współpracy z parafiami raciborskimi w terminie 23-30.09.2025, cena 4500 zł). Zapisy są prowadzone w parafii, zaliczka wynosi 500 zł.

Racje młodzieży przepadły na sesji. Rada Raciborza podzieliła obawy mieszkańców bloku przy Kasprowicza

Wystąpienie szefa Młodzieżowej Rady Miasta przed radnymi Miasta Racibórz było chwalone, ale w głosowaniu nie miało znaczenia. Głosami 10:9 radni z koalicji rządzącej utrzymali w mocy wolę sprzedaży skweru obok I LO. Spółdzielnia Nowoczesna chce go kupić i ogrodzić, bo libacje alkoholowe są tam nagminne.

Jakiego miasta chcemy?

W dyskusji nad sprawą wzięło udział wielu radnych oraz prezydent Raciborza. Na sesji wystąpił przewodniczący MRM – Paweł Kaptur, także w imieniu samorządów szkolnych I LO i SP4, których przedstawicielki towarzyszyły mu w sali obrad.

Roman Wałach: mówimy o kształcie miasta, jak ma wyglądać, Wileńska – mówimy nie, chcemy przestrzeni, zieleni. Jesteśmy tam za, tu jest podobnie. My nie mówimy o tej jednej sprawie, czy chcemy grodzenia przestrzeni? W szeregu miast zakazuje się takich praktyk, po to są uchwały krajobrazowe.

Mity o garażach. Czy kopcenie papierosów zastąpi dym z diesla?

Julia Parzonka: udałam się tam, rozmawiałam z mieszkańcami. Powiedzieli mi o tym, co na skwerku się dzieje. Z pobliskiego pubu przychodzą, piją, tam się dużo tego dzieje. Mieszkańcy chcą ogrodzenia, bezpieczeństwa. Pojawiały się mity,



■ Z radnych koalicji rządzącej jedynie Alan Wolny stanął po stronie broniącej skweru młodzieży pobliskich szkół

że mają powstać garaże, ale to teren zielony, nie ma takiego przeznaczenia. Nie możemy postanawiać coś bez mieszkańców, my jesteśmy ich głosem.

Ludmiła Nowacka: będę za głosem mieszkańców tej swojej małej ojczyzny. Michał Fita: nie mamy gwarancji, kto to kupi. Dziś teren zielony, ale ktoś może chcieć to zmienić. Garaże czy parking to kopcenie, ale nie z papierosów, a starego diesla.

A jak ogrodzą wszystkie osiedla? Czy takiego Raciborza chcemy?

Dawid Waławczyk: Miasto to coś więcej niż suma działek. Nie tylko głos najbliższego sąsiedztwa jest tu istotny. Marcin Fica tam mieszka, odczuwa uciążliwość, chce ogrodzenia. Ja mam mieszkanie blok dalej i chcę łatwiejszego przejścia do Dino, do szkoły, do biblioteki. Znamy takie przypadki, że jedni mieszkańcy chcą, inni nie – przykład Odrzańskiej i problemu



■ Na sesji wystąpił szef Młodzieżowej Rady Miasta Paweł Kaptur. Towarzyszyły mu przedstawicielki samorządów uczniowskich I LO i SP4

z Żabką. Zamykanie się nie służy, tam jest takie publiczne przejście, bezpieczne, ważne zwłaszcza dla dzieci. Ja poprę apel Młodzieżowej Rady Miasta.

Mirosław Lenk mieszkał w tym bloku, w latach 1981-1985: Problem tam był zawsze, młodzież przychodziła, śmieciła.

Roman Wałach: wyobraźmy sobie ogrodzone wszystkie osiedla w Raciborzu. Tego chcemy?

Alan Wolny: pamiętajmy, że właściciel może ten teren ogrodzić niezależnie od naszej decyzji.

Sytuacja odwrotna niż ta z Wileńskiej i Szczęśliwej

Magdalena Kusy: jak sprzedawaliśmy działkę w Markowicach, to pytałam czy chcą mieć obok złomowisko, nie chcieli, ale ich nie słuchaliśmy. Traktujmy raciborzan w równy sposób. Porównanie z Wileńską? To odwrotna sytuacja. Sprzedajemy prywatnemu podmiotowi. Będzie dbał o zieleń?

Prędzej wybuduje parking, tak to się skończy.

Marian Czerner: na dyżurach radnego otrzymywałem uwagi mieszkańców o problemach, jakie tam występują. To nie jest imprezownia, miejsce śmiecenia, tylko zieleń. Na zmianę planu przestrzennego potrzeba zgody rady, ja wtedy będę pierwszy protestował.

Waławczyk: za dwa lata spółdzielnia zażyczy sobie tam parking i co powiemy mieszkańcom?

Polowy chciał to zostawić nowej radzie

Marcin Fica: 56 lat mieszkam na tym osiedlu, kiedyś były przejścia przez szkołę, przez liceum, dziś wszystko pozamykane. Nie chodzi o przejścia, ale o pobliski lokal, jak go zamykają, to przychodzą na ten skwer przy bloku 9-9d. Mieszkańcy chcą spokoju, ciszy. Jak spółdzielnia zamknie, to całość, bez zostawiania takiego "języka". Nie zamykajmy? A Ogródek Jordanowski? A szkoły? Są pozamykane.

Dariusz Polowy: w pierwotnym oglądzie te 4 ary pod sprzedaż, wydawało się proste, ale później był apel MRM, dyskusja, spotkania, nie podjąłem decyzji, bo chciałem zostawić to nowej radzie.

Według prezydenta to błaha sprawa, która wywołała wyolbrzymioną debatę

Prezydent Raciborza Ja-

Szef Młodzieżowej Rady Miasta: myślimy przyszłościowo

Paweł Kaptur: od dwóch lat ta sprawa wywołuje emocje, dotyczy ogromnej grupy mieszkańców, nie tylko zamieszkałych w bloku. Rada miasta już się zgodziła na sprzedaż tej działki. Bo Spółdzielnia Nowoczesna chce ją kupić i ogrodzić. Chodzi o spożywania alkoholu i używek na tym skwerze. Jednak nie chodzi o młodzież szkolną. Nagle ta sprawa zaczęła doskwierać mieszkańcom. Rozwiązaniem powinny być patrole straży i policji, zwłaszcza na długich przerwach w szkołach, a także w godzinach wieczornych. Zarzut niszczenia drzew przez młodzież jest moim zdaniem kłamliwy. Rozmawiałem o tym, słuchałem mieszkańców. Młodzi nie mają interesu w niszczeniu drzew, zależy jej na ochronie środowiska. Oglądałem te drzewa, nie zauważyłem zniszczeń. Dzieci korzystają z tzw.

górkę w tym miejscu, ograniczy się dostęp do niej. To odbieranie dzieciom możliwości zabawy na świeżym powietrzu. Rozmawiałem z urzędnikami, uporządkowanie terenu może się odbyć z udziałem młodzieży. Konsekwencja zagrozenia terenu to np. zabudowa tej działki. Co się stało na Odrzańskiej – budynek obok kościoła zniszczył komfort życia mieszkańców. Wileńska, Szczęśliwa to podobne przypadki. Nowy blok, parking to realna perspektywa. Myślimy przyszłościowo, wyciągamy wnioski. Wpływy ze sprzedaży to 10 tys. zł dla Miasta. Ścieżka od strony ul. Wojska Polskiego biegnąca tamtędy ułatwia dojście uczniów z przystanku do szkoły. Młodzież bezwzględnie się sprzeciwia blokowaniu tej ścieżki. Grodzenie, izolowanie się osiedla źle wpłynie na wizerunek miasta.

cek Wojciechowicz: z niczego zrobiono taki temat. Z jaką pasją opozycja atakuje samą siebie, zapomnieli, że tę uchwałę kiedyś wniósł sam prezydent Polowy. Najpierw wywołuje się konflikt, a później gasi, jak z Wileńską. Zaniechania, które doprowadziły do wielogodzinnych dyskusji. Chodzi o 4 ary, mieszkańcy tego sobie życzą, nie niesie to wielkich uciążliwości. I to jest przedmiotem długiej debaty? Wykonamy tą uchwałę, doprowadzimy do przetargu.

Kusy: pana prezydenta

bawią te tematy, wykpił pan pierwsze zgłoszenie pana Polowego w sprawie Wileńskiej, to było we wrześniu. Wojciechowicz: chodziło o blok dla emigrantów, to mnie rozbawiło.

Dominik Konieczny: Trudno przejść do porządku dziennego nad arogancją i pychą pana prezydenta. To jest ważna sprawa, świadczy o tym liczba osób w dyskusji i obecność przewodniczącego MRM. Proszę tego nie ignorować.

(oprac. m)

Uczniowie Jezusa powinni głosić Ewangelię

W okresie świątecznym odczytywano w kościołach list Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego na święto św. Szczepana, pierwszego męczennika.

Dziekan podał m.in., że nie można poprzestać jedynie na kontemplacji blasku Bożego Narodzenia,

ale należy nieść go dalej i rozświetlać te miejsca, do których wciąż jeszcze nie został on wpuszczony. Jego zdaniem tegoż roczne święta w sposób szczególny naznaczone są czasem szczególnej łaski, ale i dzielenia się ze światem blaskiem wiary i chrześcijańskiej nadziei.

– Głoszenie Ewangelii nie zawsze jest popularne, ale nigdy nie można z niego zrezygnować. Ewangelizacja i katecheza to zadania każdego ucznia Jezusa Chrystusa, które należy podejmować bez względu na to, czy koniunktura sprzyja, czy też jest całkowicie przeciwna. Bez tego

oświecony przyjsiem Zbawiciela świat na własne życzenie pograża się ponownie w mrok i nocy. Warto o tym pamiętać, zwłaszcza w kontekście toczącej obecnie debaty dotyczącej zasadności nauczania religii w szkole. Przekonanie o sensowności opowiadania światu o

Jezusie Chrystusie powinno być dla nas wszystkich motywem działania także wtedy, gdy ów świat woli się zwracać ku pozornym wartościom, niejednokrotnie odwracając się od źródła światła, jakim jest Bóg. Stąd też obrona zasadności lekcji religii w szkole jawi się jako naturalne za-

danie, które my wszyscy powinniśmy podejmować ze względu na dobro tego świata, w którym żyjemy i w którym będą żyć kolejne pokolenia – przekazał prof. UO dr hab. Mateusz Rafał Potoczny Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

(red)



■ Krystyna i Alfons Czogałowie z Nędzy wzięli ślub 27 maja 1974 roku. Mają 1 dziecko i 1 wnuka.



■ Lidia i Andrzej Opielowie z Nędzy wzięli ślub 20 lipca 1974 roku. Mają 3 dzieci i 3 wnuków.



■ Urszula i Tadeusz Czepczorowie z Babic wzięli ślub 27 lipca 1974 roku. Mają 3 dzieci.

Wspólna droga przez dekady. Jubilaci

– Nie każda miłość pokonuje wszystkie przeszkody, nie każda niesie ze sobą spokój w sercu, ale wasza miłość jest wyjątkowa – mówiła Joanna Ratuszniak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nędzy, do jubilatów świętujących 50, 60 i 65 lat po ślubie. Uroczystość odbyła się w czwartek, 19 grudnia.

Jubileusze małżeńskie w Nędzy tradycyjnie zorganizowano w szymocickim AquaBrax, gdzie spotkali się jubilaci świętujący 50,

60 oraz 65 lat po ślubie. Dla par obchodzących Złote Gody, oprócz gratulacji, życzeń i upominków, przygotowano także medale nadane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Wręczył je wójt Leszek Pietrasz, dla którego były to pierwsze jubileusze w tej roli. Jubilatów życzenia złożyły również Edyta Szajt, przewodnicząca Rady Gminy Nędza, oraz Katarzyna Gołębiowska, reprezentująca senatora Henryka Siedlaczka.

Joanna Ratuszniak pod-

kreśliła, że jubileusze to nie tylko okazja do świętowania, ale również moment refleksji nad pięknym życiem i wartościami, które zrodziły się z miłości. To także, jak zaznaczyła, przypomnienie o sile i znaczeniu trwałych relacji, zdolnych przetrwać wszelkie trudności.

Leszek Pietrasz podkreślił, że to dla niego ogromny zaszczyt, że jako wójt może wręczać medale i składać gratulacje jubilatów. – Raz jeszcze składam wam gorące życzenia, wszystkim dużo zdrowia – mówił do

małżeństw. Wyraził nadzieję, że za pięć lat będzie mógł spotkać się z uczestnikami uroczystości w tym samym składzie, uściskać im dłonie i ponownie złożyć życzenia.

Wójt podzielił się również osobistym akcentem, wspominając, że w przyszłym roku będzie świętował 25-lecie swojego małżeństwa, choć do 50, 60 czy 65 lat małżeństwa jeszcze sporo mu brakuje. – Życzylbym sobie, aby móc świętować tak, jak wy. Tego wam życzę – dodał.

(mad)



■ Lidia i Andrzej Pielczykowie z Nędzy wzięli ślub 3 sierpnia 1974 roku. Mają 2 dzieci i 3 wnuków. Na jubileuszu małżonków reprezentował mąż.



■ Rita i Eryk Kusnikowie z Nędzy wzięli ślub 5 września 1959 roku. Doczekali się 2 dzieci, 5 wnuków i 7 prawnuków. W imieniu małżeństwa gratulacje odebrała żona.



■ Kazimiera i Alojzy Niewrzołowie z Nędzy wzięli ślub 24 października 1974 roku. Mają 3 dzieci i 6 wnuków.



■ Halina i Jerzy Syrnikowie z Nędzy wzięli ślub 28 października 1974 roku. Mają 3 dzieci i 4 wnuków.



■ Adela i Jan Bieniowie z Babic wzięli ślub 19 września 1974 roku. Mają 2 dzieci i 3 wnuków. Na jubileuszu małżonków reprezentował mąż.



■ Janina i Jerzy Sobeczkowie z Nędzy wzięli ślub 18 stycznia 1964 roku. Mają 4 dzieci, 6 wnuków i 3 prawnuków.



■ Róża i Jerzy Gwoźdźowie z Górek Śląskich wzięli ślub 15 października 1964 roku. Mają 3 dzieci, 6 wnuków i 5 prawnuków.



■ Rita i Józef Mikowie z Ciechowic wzięli ślub 30 września 1974 roku. Mają 3 dzieci i 8 wnuków.



■ Urszula i Krystian Kramarzowie z Górek Śląskich wzięli ślub 14 września 1974 roku. Mają 2 dzieci i 3 wnuków.



■ Marta i Ginter Jarzombekowie z Babic wzięli ślub 15 czerwca 1959 roku. Mają 2 dzieci, 5 wnuków i 4 prawnuków.

ci z Nędzy świętowali swoje rocznice



■ Rita i Wiktor Remiorzowie z Nędzy wzięli ślub 14 listopada 1964 roku. Mają 2 dzieci, 3 wnuków i 4 prawnuków.



■ Aniela i Franciszek Gwoźdźowie z Górek Śląskich wzięli ślub 20 kwietnia 1959 roku. Mają 1 dziecko, 4 wnuków i 3 prawnuków.



■ Urszula i Alojzy Czornowie z Górek Śląskich wzięli ślub 7 października 1974 roku. Mają 3 dzieci i 5 wnuków.



■ Jadwiga i Wilhelm Ryszkowie z Nędzy wzięli ślub 25 listopada 1974 roku. Mają 3 dzieci i 6 wnuków.



■ Maria i Marian Gaszowie z Górek Śląskich wzięli ślub 5 października 1974 roku. Mają 3 dzieci i 5 wnuków.



■ Anna i Edward Gronertowie z Górek Śląskich wzięli ślub 21 października 1974 roku. Mają 2 dzieci i 4 wnuków.

Złota Jesień ma busa dla dziewięciu osób

Na terenie Domu Pomocy Społecznej „Złota Jesień” w Raciborzu, nastąpiło oficjalne przekazanie 9-osobowego przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych.

Zakup i dostawę zrealizowano w ramach projektu pod nazwą: Droga do „Złotej Jesieni” – wartość całkowita 269 001,00 zł. Klucze do samochodu z rąk dyrektora Śląskiego Oddziału PFRON, Jana Wrońskiego oraz Starosty Raci-

borskiego Grzegorza Swobody odebrała dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Raciborzu Małgorzata Krawczyńska. Zadanie zostało dofinansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

„Programu wyrównywania różnic między regionami III”, w kwocie 144 000,00 zł. Pozostała kwota 125 001 zł pochodzi ze środków Powiatu.

(red)



■ Nowego busa zakupiono dla DPS za ok. 270 tys. zł

Mieszkaniec Rudy zadowolony z poprawy bezpieczeństwa na przystanku

– Cieszę się z tej zmiany – mówi Ireneusz Jezusek, mieszkaniec niewielkiej Rudy w gminie Kuźnia Raciborska. Zabiegał on o poprawę bezpieczeństwa na jednym z przystanków autobusowych w tej wiosce.

O potrzebie poprawy bezpieczeństwa na jednym z przystanków w Rudzie pisaliśmy dwukrotnie na łamach naszych mediów. Przypomnijmy, że grupa mieszkańców, na czele z Ireneuszem Jezusem, zwróciła się do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej z wnioskiem o rozwiązanie

problemu braku odpowiednich warunków na przystanku przy ul. Rudzkiej, na drodze powiatowej nr 3533 S. W dokumentach wskazano dwa kluczowe problemy: konieczność wybrukowania niewielkiej przestrzeni oraz postawienia wiaty przystankowej, by zwiększyć bezpieczeństwo osób czekających na autobus. Szczególną uwagę zwrócono na dzieci podróżujące na trasie Budziska - Turze, ponieważ jedynym miejscem z wiatą jest strona w kierunku Turza.

W kontekście problemu podnoszonego w wsi zapy-

taliśmy o tę kwestię w urzędzie. Piotr Staroń z urzędu w Kuźni Raciborskiej poinformował nas, że gmina dokonała analizy możliwości wykonania utwardzonego miejsca w wnioskowanej lokalizacji. Odbędzie się spotkanie z przedstawicielami PZD w Raciborzu w terenie, a gmina zweryfikowała również własności poszczególnych działek. Po weryfikacji wszystkich możliwych rozwiązań, jak wyjaśnił, podjęto decyzję o wykonaniu utwardzonego miejsca wraz z wiatą przystankową przy skrzyżowaniu dróg gminnych

ulic Leśnej i Okrężnej. To przystanek dla autobusów szkolnych.

Ireneusz Jezusek w rozmowie z Nowinami zauważa, że należy się podziękowanie urzędnikom za to rozwiązanie. – Dziękuję panu burmistrzowi Wojciechowi Gdeszowi i kierownikowi Piotrowi Staroniowi. Zwiększyło się bezpieczeństwo dla dzieci, a to najważniejsze – podkreśla.

Na dotychczasowym przystanku przy ul. Rudzkiej nadal zatrzymują się autobusy PKS.



■ Wiatę umiejscowiono przy skrzyżowaniu dróg gminnych ulic Leśnej i Okrężnej (mad)

Ośrodek Zdrowia w Krzanowicach przeszedł modernizację. CO SIĘ ZMIENIŁO?



■ Na zdjęciu krzanowicki ośrodek zdrowia FOT. ANDRZEJ STRZEDULLA / FB

– Dzięki przeprowadzonej inwestycji obiekt zyskał nie tylko nowy, estetyczny wygląd, ale przede wszystkim został gruntownie zmodernizowany, by lepiej służyć mieszkańcom – komentuje burmistrz Krzanowic, Andrzej Strzedulla.

W ramach przeprowadzonych prac ośrodek przy ul. Kolejowej przeszedł kompleksową termomodernizację, obejmującą docieplenie ścian i dachu. Wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, a także zmodernizowano instalację ogrzewania. Zadbano również o dostępność dla osób ze specjalnymi potrzebami, budując podjazd i wyznaczając miej-

sca parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami. Dodatkowo, przed budynkiem wykonano nową nawierzchnię, wybrukowując wjazd oraz teren wokół ośrodka.

Wartość wykonanych prac wynosi 993 084,15 zł, zadanie zostało dofinansowane w ramach Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. – Dzięki tym pracom budynek stał się bardziej funkcjonalny, przyjazny dla wszystkich użytkowników i energooszczędny. Jesteśmy przekonani, że nowy wygląd oraz komfort Ośrodka Zdrowia pozytywnie wpłyną na codzienność pacjentów i personelu – dodaje burmistrz. (d)

Co z podwyżką za śmieci w Kuźni Raciborskiej?

Stawka śmieciowa na 2025 rok w Kuźni Raciborskiej nie została jeszcze przegłosowana, ponieważ projekt uchwały w tej sprawie nie pojawił się na ostatniej sesji. Padają jednak zapowiedzi, że nowa stawka nie będzie tak drastyczna dla mieszkańców gminy, jak projekt uchwały konsultowany w tej sprawie.

Konsultowany projekt uchwały w sprawie podwyższenia podatku śmieciowego w Kuźni Raciborskiej wywołał szerokie echa. W projekcie zaproponowano znaczną podwyżkę dla mieszkańców, z 26 zł do 34 zł, co oznaczało wzrost o 8 zł na osobę. Ostatecznie projekt nie został przedłożony radnym do przegłosowania na ostatniej sesji. Trwają prace nad tym, aby podwyżka była mniej odczuwalna dla

mieszkańców.

Na sesji o pracach nad nową stawką mówiono niewiele. Przewodniczący rady, Tomasz Sokołowski, poinformował jedynie, że uchwała w sprawie przyjęcia nowych stawek za śmieci może zostać procedowana na sesji nadzwyczajnej, jednak nie wskazał konkretnej daty.

O kwestię śmieci pytamy burmistrza Kuźni Raciborskiej, Wojciecha Gdesza, który proponuje, aby stawka za śmieci wyniosła 29,5 zł. Jak mówi, jest to odpowiedź na liczne głosy mieszkańców, którzy przekazali mu swoje uwagi na temat konsultowanego projektu z proponowaną stawką 34 zł. Proponowana przez niego stawka, jak tłumaczy burmistrz, ma charakter przejściowy, umożliwiając wypracowanie metod i rozwiązań, które zoptymalizują koszty ogólne w jednostkach odpowiedzialnych za gospodarkę odpadami. – Chciałbym wdrożyć audyt tego tematu (w GPWiK i ZGKiM – przyp. red.), aby

specjaliści jak najszybciej mogli wypracować optymalizację gospodarki odpadami. Być może za dwa, trzy miesiące będzie konieczność ponownego przyjrzenia się tym stawkom – mówi burmistrz.

Przewodniczący Tomasz Sokołowski przekazuje nam z kolei, że przed sesją, 19 grudnia, odbyły się komisje: budżetu i finansów oraz rolnictwa, gospodarki zasobami komunalnymi gminy i ochrony środowiska, podczas których padła propozycja stawki 32 zł. Jak tłumaczy, była to propozycja wychodząca z obliczeń, a skarbnik Anna Szostak informowała, że po przeliczeniach jest to jedna z optymalnych stawek, która pozwoliłaby zbilansować system gospodarki odpadami, tak aby w trakcie przyszłego roku nie było konieczności dokładać środków z budżetu na ten cel.

Jaka będzie ostateczna stawka? Temat zostanie poddany pod głosowanie na sesji, podczas której radni podejmą decyzję o

wysokości opłaty za śmieci.

– Musimy zoptymalizować kwestię gospodarki odpadami, ale jako burmistrz mam świadomość innych obciążeń dla mieszkańców, takich jak wysokość stawek podatkowych, kwestie stawek najmu lokali czy czynszów, a także specyficzną sytuację na rynku pracy w Kuźni Raciborskiej. W związku z tym pojawiła się ta propozycja, ale ostatecznie decyzję podejmie wysoka rada – akcentuje Gdesz.

Na sesji poddano natomiast pod głosowanie uchwałę łatającą dziurę w gospodarce odpadami, wynikającą z niedoszacowanych obecnie obowiązujących stawek. W budżecie na ten cel zabezpieczono 750 tys. złotych. Podczas sesji radna Urszula Choroba pytała skarbnik Annę Szostak o wysokość faktycznego deficytu. Szostak wyjaśniła, że na dzień przed sesją, czyli 18 grudnia, kwota ta wyniosła około 612 tys. złotych.

(mad)

Spotkanie bożonarodzeniowe UTW w Nędzy. Seniorzy śpiewali kolędy i dzielili się tradycjami

Co roku, przed Bożym Narodzeniem, nie tylko rodziny, ale także różne instytucje i grupy organizują wigilie w swoim gronie. Tak było również w przypadku Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Nędzy.



■ Studenci z Nędzy podczas wigilijki

20 grudnia seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nędzy spotkali się, by wspólnie świętować tegoroczne Boże Narodzenie. Jak zwykle na takich wydarzeniach, niemal wszyscy członkowie byli obecni.

Spotkanie rozpoczęły Magda Janda i Janina Pielczyk, śpiewając śląską kolędę. Następnie przewodnicząca UTW, Eleonora Czekala, zgodnie z tradycją klubu zapaliła świecę. Seniorzy wspólnie zaśpiewali kolędę, której akompaniament na gitarze

zapewnił Wojtek Stołtny. Po tej części wszyscy członkowie klubu podzielili się opłatkiem, składając sobie serdeczne życzenia. Następnie zasiędlili do wspólnego stołu, by skosztować wigilijnych potraw. Dzięki temu, że każdy przyniósł coś od siebie, na stole nie brakowało domowych przysmaków.

Roksana Paż

■ Magda Janda i Janina Pielczyk, śpiewające śląskie kolędy, wprowadziły uczestników w świąteczny nastrój.



Rudnik wprowadził wyższe stawki za śmieci

Rudnik wprowadza nowe stawki za śmieci, które wejdą w życie z początkiem nowego roku. Niestety, szykują się podwyżki, spowodowane wzrostem kosztów – m.in. cen energii czy wynagrodzeń.

Było 31 zł miesięcznie od osoby, będzie 37 zł. Sześć złotych więcej – taki wzrost radni gminy Rudnik uchwalili na ostatniej sesji. Mniej za-

placą ponownie ci, którzy kompostują bioodpady. Zwolnienie wyniesie 2 złote miesięcznie od osoby, to o 50 groszy więcej niż dotychczas. Więcej zapłacą natomiast ci, którzy nie wywiązują się z obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Stawkę ustalono na poziomie 111 zł, podczas gdy wcześniej wynosiła 93 zł. Zmiany wejdą w życie z począt-

kiem 2025 roku. Głębsze sięgnięcie do kieszeni mieszkańców, odbije się na domowych budżetach. Przyjmując, że średnio dla czteroosobowej rodziny, która wywiązuje się z obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych, podwyżka oznacza konieczność wygospodarowania dodatkowych 288 zł rocznie. Jeśli rodzina będzie kompostować, zapłaci o 192 zł

więcej rocznie. Ulgą w tej sytuacji może być jednak brak podwyżek w opłatach za podatki od nieruchomości. Na przetarg śmieciowy ogłoszony przez Urząd Gminy w Rudniku odpowiedziała tylko jedna firma – tradycyjnie rydułtowski „Naprzód”. Oznacza to, że nadal to ta firma będzie odbierać śmieci od mieszkańców.

(mad)

Rafał Brzoska pokazuje, jak wygląda przedświąteczna praca firmy kurierskiej



■ Szef InPostu pokazał jak pracuje przy sortowaniu paczek
FOT. SCREEN, RAFAŁ BRZOSKA / LINKEDIN.COM

Twórca InPostu, pochodzący z powiatu raciborskiego, założył roboczy strój i zakasał rękawy, przystępując do pracy na hali – segregując paczki i poruszając się paleciakiem. Wyjaśnił, że to nie jest wyjątkowa okazja, lecz coroczna tradycja.

Święta Bożego Narodzenia to czas wzmożonej pracy dla firm kurierskich, bo w okresie przedświątecznym liczba przesyłek znacząco rośnie, co jest efektem intensywnego popytu na zakupy online. Klienci często zamawiają prezenty na ostatnią chwilę, co stawia kurierów przed dodatkowymi wyzwaniem logistycznymi.

Doskonałym przykładem tego zjawiska jest Rafał Brzoska, który na swoim profilu LinkedIn opublikował wideo, na którym osobiście segreguje i układa paczki w halach firmy. Prezes InPostu, pochodzący z Zawady Książęcej w gminie Nędza, przyjął rolę pracownika hali, ukazując, jak wygląda przedświąteczny sezon w firmie.

– W czasie największego wyzwania logistycznego w roku, jakim jest świąteczny

szczyt paczkowy, cały nasz zespół – od pracowników sortowni po management – działa razem, ramię w ramię – napisał Brzoska na swoim profilu. Biznesmen dodał też wideo, na którym m.in. sortuje paczki czy jeździ paleciakiem. Wyjaśnił, że to nie wyjątkowa okazja, a coroczna tradycja – każdego roku cały management angażuje się w pracę na sortowni.

W grudniu InPost ogłosił, że w Polsce ma już 25 tys. paczkomatów. Firma poinformowała również o uruchomieniu usługi dostaw międzynarodowych między Polską a Francją, Hiszpanią, Portugalią, Włochami, Belgią, Holandią i Luksemburgiem. – Nie ukrywam, że dostawy międzynarodowe to ogromne przedsięwzięcie, do którego przygotowaliśmy się już od dłuższego czasu. Europejski sektor e-commerce ma ogromny potencjał wzrostu – zwłaszcza w zakresie dostaw międzynarodowych, więc popyt na tego typu rozwiązania będzie rósł – komentował Brzoska, prezes i założyciel Grupy InPost.

(mad)

Nowy wóz bojowy powitał taki w historii OSP Pogrzebień

Henryk Gorywoda, prezes OSP Pogrzebień, zauważa, że kluczowe jest, aby sprzęt był jak najlepszy, ponieważ działalność jednostki OSP polega na niesieniu pomocy tym, którzy jej potrzebują. Do jednostki trafił nowy wóz, który zastąpił dotychczasowy, służący już u naszych wschodnich sąsiadów. Zdaniem prezesa, dzięki nowemu wyposażeniu strażacy będą w stanie sprostać każdemu wyzwaniu, jakie przed nimi stanie.

To wydarzenie, które w Ochotniczej Straży Pożarnej w Pogrzebień zapisze się jako historyczne. 18 grudnia jednostka oficjalnie powitała nowy średni wóz ratowniczo-gaśniczy marki Volvo – pierwszy fabrycznie nowy pojazd w historii jednostki. Volvo zastąpiło wysłużonego magirusa z 1977 roku, sprowadzonego w 2008 roku z niemieckiego miasta Fulda, który na

przełomie września i października został przekazany na Ukrainę. W jednostce nadal służy również rozpoznawczy land rover.

Młodzi chcą działać, jeśli sprzęt jest nowocześniejszy

– Bardzo cieszymy się z tego samochodu – mówi Henryk Gorywoda, prezes OSP Pogrzebień. Oficjalne przekazanie odbyło się w okresie przedświątecznym, więc można powiedzieć, że to taki świąteczny prezent. Wóz kosztował nieco ponad 1,2 mln zł, a jego zakup był możliwy dzięki wsparciu gminy w wysokości 400 tys. zł, 200 tys. zł przekazanych przez mieszkańców i sponsorów oraz dofinansowaniom: z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego i z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Prezes Henryk Gorywoda podkreśla, że nowoczesny sprzęt przyciąga młodych ludzi, co jest kluczowe dla przyszłości każdej jednostki. – Młodzież jest bardzo ważna, bo to oni w przyszłości powinni przejąć stery. Myślę, że teraz zainteresowanie będzie jeszcze większe – już dziś podczas



■ Wóz powitano 18 grudnia FOT. DAWID MACHECKI (2), DAWID KUŚMIERZ (1), UG KORNOWAC (3)

uroczystości młodzi podchodzili i pytali, jak zapisać się do młodzieżowej drużyny. To cieszy, bo oznacza, że rośnie kolejne pokolenie strażaków – zauważa z satysfakcją.

O samym sprzęcie prezes Gorywoda mówi, że kluczowe jest, by był jak najlepszy, bo działalność jednostki OSP polega na niesieniu pomocy tym, którzy jej potrzebują. – A takich tragicznych sytuacji, jak powodzie czy wichury, jest niestety coraz więcej – zauważa. Jego zdaniem, dzięki nowemu wyposażeniu, strażacy będą w stanie sprostać każdemu

wyzwaniu, jakie przed nimi stanie.

Wyjątkowy dzień

– Pod choinkę udało się przekazać prezent dla strażaków z Pogrzebień – podkreśla wójt Kornowaca Grzegorz Niestrój, zauważając, że gmina dołożyła wszelkich starań, aby środki na ten cel znalazły się w budżecie. Zapytany o zaangażowanie mieszkańców Pogrzebień i Kornowaca w zbiórkę, mówi, że cieszy się, iż akcja się powiodła, a także wsparli ją lokalni przedsiębiorcy.

Wójt podkreśla, że dzień,

w którym nowy wóz trafia do gminy, jest wyjątkowy. – To nie tylko nowoczesne narzędzie do pracy, ale przede wszystkim większe bezpieczeństwo i troska o naszych strażaków OSP, którzy narażają zdrowie i życie, by nas chronić – zaznacza. Liczy również, że nowy sprzęt zachęci młodych do wstępowania w szeregi OSP i wzmocni młodzieżowe drużyny.

Punkt odniesienia w czasie

O nowym wozie dla strażaków z Pogrzebień wicekomendant Powiatowej

Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu, st. bryg. Roland Kotuła, mówi, że to wyjątkowy dzień dla mieszkańców i strażaków. Zwraca uwagę, że oddanie nowej remizy i przyjęcie nowego wozu to ważne wydarzenia w życiu każdej jednostki OSP. – To będzie punkt odniesienia w czasie. Zawsze będzie wiadomo, co działo się do momentu, kiedy przyjechał nowy samochód, i co działo się po jego przyjęciu – mówi. Cieszy się, że tabor sprzętu strażackiego w powiecie poprawia się, a liczba nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych



■ Strażacy z kluczykiem do wozu. Oficjalnego przekazania dokonał m.in. wójt Grzegorz Niestrój



■ Uroczystość przekazania samochodu odbyła się podczas oficjalnego apelu.

ny. Pierwszy ebień



■ Na zdjęciu zarząd OSP Pogrzebień, od lewej: Łukasz Kura, Wojciech Krasek, Sławomir Knura, Henryk Gorywoda, Adam Krasek, Marcin Wyżgoł, Kamil Kura, Jacek Kowol.

rośnie. – Wpływa to na gotowość operacyjną strażaków, ale także na ich bezpieczeństwo, bo to nie tylko kwestia skuteczności działań, ale również zapewnienia bezpiecznych warunków dla samych strażaków – komentuje.

Roland Kotuła zauważa, że w przypadku tej części powiatu raciborskiego, gminy Kornowac, konieczne było, aby do jednostki trafił nowy pojazd, co poprawi mobilność strażaków. – Strażacy z Pogrzebienia dbają o sprzęt, który posiadają, więc myślę, że ten nowy wóz będzie im służył przez długie lata – dodaje.

Na podstawie swojego doświadczenia, pytany, czy nowy sprzęt faktycznie przyciąga młode pokolenie do jednostek, Roland Kotuła odpowiada, że z całą pewnością tak. – Młodzież szybciej pójdzie na nowoczesny obiekt, niż do muzeum. Jeśli w tej remizie będzie stał stary samochód, to bardziej będzie kojarzył się z muzeum niż z jednostką, która jest w stanie sprawnie i skutecznie prowadzić działania ratowniczo-gaśnicze – zauważa.



■ Średni wóz ratowniczo-gaśniczy marki Volvo to pierwszy fabrycznie nowy pojazd w historii jednostki



■ W wydarzeniu uczestniczyli oficjele. Przy mikrofonie Eugeniusz Kura z Pogrzebienia, członek zarządu powiatu raciborskiego, a w przeszłości sołtys tej wioski.

Podkreśla, że dla pasjonatów, którzy już działają w OSP, posiadany sprzęt to narzędzia do działania. Dla nowych, przyszłych strażaków-ochotników, nowy

samochód to element, który przyciągnie ich uwagę, a może nawet sprawi, że zdecydują się wstąpić do jednostki.

(mad)

Na sesji w Kuźni Raciborskiej padło słowo przepraszam. Burmistrz Gdesz nie podejmie kroków prawnych przeciw radnemu Grzesikowi

Magia świąt na sesji Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej – tak określono moment, gdy wiceprzewodniczący rady Michał Grzesik publicznie przeprosił za słowa wypowiedziane na wcześniejszej sesji. Burmistrz Wojciech Gdesz w rozmowie z nami zapowiedział, że nie podejmie kroków prawnych, które wcześniej rozważał w odpowiedzi na zarzuty Grzesika dotyczące m.in. sprzeniewierzenia środków publicznych.

Grzesik krytykuje wydatki Gdesza na doradcę i zastępczynię. Burmistrz zapowiada kroki prawne: „Wyrozumiałość się skończyła” – w tym artykule opisujemy sytuację z wcześniejszej sesji rady w Kuźni Raciborskiej oraz reakcję burmistrza Wojciecha Gdesza na słowa radnego Grzesika*. Radny podczas sesji zarzucił burmistrzowi m.in. sprzeniewierzenie środków publicznych, a także nadmienił, że jedna z urzędniczek miała wskazać zastępczynię burmistrza, Roksana Pytlik, jako osobę odpowiedzialną za niedoszacowanie stawek w gospodarowaniu odpadami.

W odpowiedzi na te słowa burmistrz Gdesz wydał oświadczenie, w którym podkreślił, że przez długi czas wykazywał się cierpliwością i wyrozumiałością wobec szeroko pojętej krytyki kierowanej do niego przez niektórych radnych. Zaznaczył, że rozumie, że rolą radnych jest także krytyczna ocena działań burmistrza. Jednak, jak napisał, tym razem jego cierpliwość, a przede wszystkim wyrozumiałość, dobiegły końca. Zapowiedział podjęcie kroków prawnych w tej sprawie. – Ludzie dorośli, a szczególnie radni, którzy są reprezentantami mieszkańców, winni ważyć słowa, a przede wszystkim brać za nie odpowiedzialność – oświadczył wówczas.

Temat powrócił podczas sesji 19 grudnia. Radny



■ Na zdjęciu radny Michał Grzesik i burmistrz Wojciech Gdesz
FOT. BART

Grzesik odczytał oświadczenie, w którym stwierdził: „Działając w oparciu o prawo do krytyki oraz szeroko rozumianą wolność słowa, pozwoliłem sobie na wypowiedź mocno kontrowersyjną. W swoim wystąpieniu zawarłem twierdzenie o sprzeniewierzeniu publicznych środków przez burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska, co w rzeczywistości jest nieprawdą i godzi w jego dobre imię”. Dodał, że dzień przed sesją spotkał się z Wojciechem Gdeszem, podczas którego wyjaśnili sytuację. – Wyraziłem skruchę wobec swoich słów, a także przeprosiłem pana burmistrza za swoją wypowiedź. Wspólnie stwierdziliśmy, że jałowe spory nikomu nie pomagają, a jedynie stanowią przeszkodę w służbie gminie i jej mieszkańcom – kontynuował. Podkreślił: „Nie wyobrażam sobie, by moje przeprosiny nie wybrzmiały również podczas sesji. Panie burmistrzu, jeszcze raz przepraszam”.

Grzesik przeprosił również urzędniczkę, której nazwisko wspomniał podczas swojego wystąpienia, mówiąc, że miała ona wskazać wiceburmistrza jako osobę odpowiedzialną za niedoszacowanie stawek w gospodarowaniu odpadami. Jak mówił, w rzeczywistości padły słowa do członków komisji budżetu i finansów, że „zastępczyni została przekaza-

zana informacja o deficycie gospodarki odpadami. Pani burmistrz stwierdziła, że nie przewiduje podwyżek w 2024 roku, a ewentualnie w drugim kwartale 2025 roku”. – W przyszłości zabierając głos, postaram się być bardziej precyzyjny w swoich wypowiedziach – dodał.

Przewodniczący rady, Tomasz Sokołowski, podziękował burmistrzowi i radnemu za wyjaśnienia. – Święta mają swoją magię, która przekłada się również na pracę naszej rady – powiedział, po tym, jak radna Maria Wyszomierska skomentowała sytuację jako magię świąt. – Cieszę się niezmiernie, że wszystko poszło w tym kierunku – dodał Sokołowski.

Spytaliśmy burmistrza, czy w tej sytuacji podejmie zapowiadane kroki prawne. Wojciech Gdesz powiedział, że forma, która wybrzmiała podczas wcześniejszej sesji, była dla niego nie do przyjęcia, stąd podjął wtedy decyzję o możliwych krokach prawnych. Odnośnie spotkania z radnym i ostatnich słów na sesji stwierdził: „Przyjmuję to za dobrą monetę”. Dodał, że nie podejmie kroków prawnych, o których wspominał w oświadczeniu.

(mad)

*Artykuł można przeczytać w naszym portalu, pod adresem: www.nowiny.pl/235904

Mieszkańcy domagają się większej transparentności działań radnych z Kuźni Raciborskiej. Wnioski nie trafiają do BIP-u

Powszechną praktyką samorządową jest składanie przez radnych interpelacji i zapytań, które następnie są publikowane w biuletynach informacji publicznej gmin i powiatów. Odpowiedzi na nie również. Dzięki temu obywatele mają łatwy dostęp do tych informacji. Tymczasem w tej kadencji samorządu radni gminy Kuźnia Raciborska upodobili sobie składanie „wniosków”, których nie ma w ustawie o samorządzie gminnym. W praktyce okazuje się, że obywatele nie mają do „wniosków” tak łatwego dostępu jak do interpelacji i zapytań. Gdy zwróciliśmy uwagę na ten problem, urzędnicy odpowiedzieli nam, że działają w zgodzie z przepisami.

Narzędzia nadzoru i dialogu

Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej rozpoczęła nową kadencję, w której radni zaczęli częściej korzystać z interpelacji i zapytań. W poprzedniej kadencji narzędzia te były wykorzystywane rzadziej niż obecnie. Interpelacje i zapytania to formy aktywności radnych, które umożliwiają kontrolowanie działań organów wykonawczych samorządu. Stanowią one narzędzia nadzoru i dialogu między radnymi a władzami wykonawczymi, a także sposób reagowania na potrzeby i problemy mieszkańców.

Takie rozwiązanie przewiduje Ustawa o samorządzie gminnym. Zgodnie z artykułem 24, „w sprawach dotyczących gminy radni mogą kierować interpelacje i zapytania do wójta”. Interpelacje dotyczą spraw istotnych dla gminy i powinny zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego oraz pytania wynikające z poruszanej kwestii. Dla mieszkańców kluczowe jest, że treść interpelacji, zapytań i odpowiedzi na nie musi

być publicznie dostępna. W Kuźni Raciborskiej, tak jak w innych gminach, są one publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej.

Nie tak łatwo po informację

I tyle, jeśli chodzi o przepisy, bo w praktyce, oprócz interpelacji i zapytań, w Kuźni Raciborskiej funkcjonują jeszcze wnioski, które nie są uregulowane w ustawie, a znajdują się w gminnym statucie. Problem jednak w tym, że treść zapytań oraz odpowiedzi nie jest publikowana w takiej samej formie, jak w przypadku interpelacji i zapytań, o których mowa w ustawie. Zwrócili nam na to uwagę mieszkańcy gminy, którzy chcieliby mieć możliwość bieżącego śledzenia odpowiedzi na składane wnioski bez konieczności wnioskowania o nie. Choć treść wniosków pojawia się na sesjach i znajduje odzwierciedlenie w sprawozdaniach z posiedzeń, to odpowiedzi udzielane na sesjach są sporadyczne, przez co stają się wiedzą, która nie jest tak łatwo dostępna.

Zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej w tej sprawie, zakładając, że termin „wnioski” jest używany zamiennie z terminami określonymi w ustawie, a więc publikacja tych dokumentów nie powinna stanowić problemu. Zwłaszcza że, jak już wspomnieliśmy, treść wniosków i tak jest zapisywana w sprawozdaniach. Jeśli chodzi o odpowiedzi, burmistrz Wojciech Gdesz wielokrotnie powtarzał na sesjach, że odpowiedzi zostaną przygotowane pisemnie. Wydawało się więc, że większość urzędniczej pracy jest już wykonana i wystarczy tylko publikacja. Okazało się jednak inaczej.

Dominika Turkiewicz z kuźniańskiego urzędu przekazała nam odpowiedź na



■ Na zdjęciu Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej FOT. SCREEN/YOUTUBE.COM, KUŹNIA RACIBORSKA

Samorząd, chcąc być blisko obywateli, musi zapewnić im łatwy dostęp do informacji o działaniach swoich przedstawicieli – komentarz Dawida Macheckiego, dziennikarza tygodnika „Nowin Raciborskich” i portalu Nowiny.pl

Argumentacja urzędników, którzy twierdzą, że przepisy nie nakładają obowiązku publikacji wniosków, budzi co najmniej wątpliwości, zwłaszcza w kontekście innych samorządów, takich jak gmina Osielsko, które bez problemu udostępniają te dokumenty. W obliczu faktu, że radni są wybierani przez przedstawicieli mieszkańców, dostęp do informacji o ich pracy powinien być jak najłatwiejszy. Wydaje się, że to fundament demokracji. Uważam, że władze gminy powinny natychmiast zmienić tę praktykę

prośbę burmistrza. W piśmie czytamy: „Informujemy, że wnioski, które pojawiają się na sesjach lub komisjach są zapisywane w protokołach z posiedzeń. Przepisy nie nakazują by wnioski były publikowane na BIPie. Radni odpowiedzi otrzymują w formie ustnej lub pisemnej. Pisma odbierają osobiście lub otrzymują je w formie pisemnej za pośrednictwem poczty e-mail. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że używa Pan zamiennie formy wnio-

sów i zaprzestać traktowania informacji o wnioskach jako dokumentu, o który trzeba składać wniosek, zwłaszcza że treść wniosku jest już zapisywana w protokołach z sesji, a burmistrz Gdesz wielokrotnie zapewniał, że odpowiedzi będą przygotowywane na piśmie. W rzeczywistości większość pracy jest już wykonana – wystarczy tylko opublikować dokumenty. Jeśli samorząd chce być blisko swoich obywateli, musi zapewnić im łatwy dostęp do informacji o działaniach podejmowanych przez ich przedstawicieli.

sek/zapytanie a tego typu nomenklatura w przepisach ma swoje odzwierciedlenie. Ustawa o samorządzie Gminnym zobowiązuje nas do umieszczania zapytań na BIPie i ich odpowiedzi tak samo jak interpelacji. Na stronie gminnego BIPu jest założona zakładka (interpelacje i zapytania). W ramach uściślenia wniosków i zapytań to dwie różne formy usystematyzowane w prawie”.

Ta odpowiedź dała począ-

tek serii kolejnych zapytań oraz opinii prawnych, które pozyskaliśmy w tej sprawie.

Urząd trzyma się decyzji

W odpowiedzi do urzędu zwróciliśmy uwagę, że wnioski, na które powołano się, nie mają podstaw w ustawie. Odwołując się do prawa dostępu do informacji publicznej oraz prawa prasowego, wystąpiliśmy do urzędu z prośbą o udostępnienie drogą elektroniczną wszystkich wniosków wraz z odpowiedziami, które zostały złożone na sesjach Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej od początku obecnej kadencji.

Dominika Turkiewicz w odpowiedzi wskazała, że „statut gminy określa porządek sesji. Jednocześnie w punkcie wnioski, zapytania można zawsze złożyć interpelację. Wniosek może mieć formę ustną zaś zapytanie i interpelację przyjmują tylko formę pisemną”.

Odpowiadając na kolejne pytanie, podkreśliła, że urząd działa zgodnie z prawem. Z kolei, odnosząc się do kwestii ewentualnej zmiany trybu publikowania dokumentów w Biuletynie Informacji Publicznej zgodnie z ustawową nazwą, stwierdziła: „Działamy w oparciu o ustawy, rozporządzenia jak również wewnętrzne regulacje”.

Pytana o dostęp mieszkańców do spraw poruszanych w wnioskach, które nie są publikowane w BIP-ie, Turkiewicz zaznaczyła, że mieszkańcy w wyborach powszechnych wybrali swoich przedstawicieli. – Jeżeli radny składa ustny wniosek i otrzymuje na niego odpowiedź, to też w takiej samej formie może poinformować zainteresowanego mieszkańca. Przepisy jasno precyzują co ma być publikowane na BIPie – dodała. W odpowiedzi na pytanie o udostępnienie wniosków

przeczytaliśmy, że musimy wykazać szczególny interes społeczny, zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 Ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Wnioskowaliśmy o wnioski

Powołaliśmy się więc na art. 61 Konstytucji RP, który zapewnia każdemu prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej, stanowiąc fundament zasady jawności działalności samorządu terytorialnego. Podkreśliliśmy, że zgodnie z przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej, wszelkie informacje dotyczące spraw publicznych powinny być dostępne dla obywateli, o ile nie istnieją przeszkody prawne uniemożliwiające ich udostępnienie.

Zwróciliśmy uwagę, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej, dostęp do informacji publicznej może zostać odmówiony jedynie w przypadku spraw związanych z ochroną prywatności osób. Natomiast w przypadku wniosków składanych przez radnych na sesjach, jak podkreśliliśmy, mówimy o dokumentach dotyczących działalności organów władzy publicznej, których jawność i dostępność dla obywateli stanowią fundament zasad demokratycznego państwa prawnego.

W odpowiedzi, jako dziennikarze wykonujący zadania związane z przekazywaniem informacji publicznej, powołaliśmy się także na przepisy art. 6 Ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz na prawo prasowe, które gwarantują dziennikarzom prawo do dostępu do informacji niezbędnych do wykonywania ich zadań. Zaznaczyliśmy, że jawność obrad samorządowych oraz dokumentów związanych z funkcjonowaniem samorządu stanowi kluczowy

element realizacji tej zasady.

Urzędnicy podtrzymali swoją odpowiedź, zwracając uwagę, że informacja ta „w ocenie urzędu jest informacją przetworzoną, a aby uzyskać do niej dostęp, ważne jest wykazanie szczególnego interesu publicznego”.

– Przekazanie dokumentów, o których jest mowa w korespondencji wymaga znacznych nakładów pracy i udostępnienie wszystkich wniosków paraliżuje pracę poszczególnych pracowników. Pragnę nadmienić, że jeżeli mieszkańca interesuje odpowiedź na konkretny wniosek (mowa o konkretnej sprawie a nie o wszystkich wnioskach) to on może w trybie udostępnia informacji publicznej wystąpić do Urzędu bądź zapytać «swojego» radnego o informację w przedmiotowej sprawie – przeczytaliśmy w odpowiedzi Dominiki Turkiewicz.

Przewodniczący Sokołowski: To nie ja decyduję o tym, co i w jakiej formie trafia do BIP

Na tym poprzestaliśmy już korespondencję z urzędem w tej sprawie. Skontaktowaliśmy się natomiast z przewodniczącym rady, Tomaszem Sokołowskim, chcąc poznać jego zdanie w tej kwestii.

W zapytaniu zwróciliśmy uwagę, że treść owych wniosków nie jest publikowana w Biuletynie Informacji Publicznej, co utrudnia mieszkańcom dostęp do informacji. Zauważyliśmy, że mieszkańcy mogą jedynie wnioskować o nie do urzędu lub prosić radnych o udostępnienie dokumentów. Wskazaliśmy, że urząd odmawia publikacji wniosków w BIP, powołując się na przepisy, które nie nakładają takiego obowiązku. Dodaliśmy jednak, że inne samorządy, jak gmina Osielsko, pokazują, że brak takich trudności – dokumenty są tam publikowane, a mieszkańcy mają do nich swobodny dostęp (<https://bip.osielsko.pl/artykuly/1354/wnioski-radnych-2024-2029>).

Tomasza Sokołowskiego zapytaliśmy, czy jego zdaniem informacje omawiane na sesjach powinny być tak trudne do uzyskania przez

mieszkańców, którzy są wyborcami radnych i burmistrza. Chcieliśmy wiedzieć, jak on, jako Przewodniczący Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej, podchodzi do tej kwestii. Zapytaliśmy również, czy planowane są zmiany w tej sprawie. Jeśli tak, to jakie i kiedy można się ich spodziewać? Jeśli zmiany nie będą wprowadzane, to z jakiego powodu?

Oto odpowiedź, którą otrzymaliśmy:

„W odpowiedzi na zapytanie prasowe dotyczące funkcjonowania „wniosków” na sesjach Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej i zastąpienia tymi wnioskami tradycyjnych „interpelacji i zapytań” informuję, że kwestie dotyczące składania zapytań i interpelacji reguluje przepis art. 24 ust. 3-7 Ustawy o samorządzie gminnym. Radni zapytania i interpelacje składają NA PIŚMIE, a przedmiotem ich mają być sprawy dotyczące gminy. Ustawa o samorządzie gminnym nie przewiduje formy „wnioski”. Stosowana praktyka dotyczy raczej spraw omawianych podczas posiedzeń Komisji czy sesji. Ma charakter prośby o pogłębienie toczonych dyskusji czy zainicjowanie jej lub analizy materiałów będących przedmiotem zainteresowania radnych w konkretnych sprawach. Jest trybem roboczym. Nie ma obowiązku stosowania pisemnej formy odpowiedzi na wnioski.

Co do kwestii informacji omawianych podczas sesji i ich dostępności dla mieszkańców – są one dostępne dla mieszkańców ponieważ zgodnie z wymogiem prawa, art. 20 ust. 1b Ustawy o samorządzie gminnym, obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty.

Jako Przewodniczący Rady Miejskiej nie decyduję o tym, co i w jakiej formie jest udostępniane w BIP. Nadmieniam, że moja odpowiedź ma charakter swobodnej wymiany korespondencji i nie jest oficjalnym stanow-

Wnioski radnych z Kuźni Raciborskiej jednak trafią do BIP-u. Burmistrz zapowiada zmiany

Będą zmiany w Kuźni Raciborskiej. Wnioski radnych będą trafiały do Biuletynu Informacji Publicznej, co pozwoli mieszkańcom na bieżący dostęp do zawartych w nich informacji. Burmistrz Wojciech Gdesz zapowiada, że zmiany zostaną wprowadzone bez zbędnej zwłoki.

Radna Maria Wyszomierska podczas sesji Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej zgłosiła wniosek, aby wszystkie składane przez nią ustne wnioski oraz odpowiedzi udzielane przez urząd były udostępniane mieszkańcom, na przykład poprzez publikację w Biuletynie Informacji Publicznej. Zaznaczyła, że jest to najważniejszy wniosek spośród tych, które przedstawiła na czwartkowym posiedzeniu (19 grudnia). Do inicjatywy odniosła się

także radna Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, wyrażając podziękowanie oraz poparcie. – Miałam złożyć wniosek o takiej samej treści – przyznała radna. Okazuje się jednak, że planowane są zmiany w kwestii publikacji wniosków. Mają one być udostępniane, o czym informuje nas burmistrz Wojciech Gdesz. Zaznacza, że po okresie świątecznym planowane są zmiany mające na celu usprawnienie komunikacji urzędu z mieszkańcami, tak aby była jak najbardziej efektywna. Pytamy więc wprost, czy wnioski radnych będą trafiać do BIP-u. – Chcemy, aby ten wniosek został pozytywnie zrealizowany – odpowiada burmistrz na nasze pytanie. Dopytywany, kiedy dokładnie ma to nastąpić, zapewnia, że bez zbędnej zwłoki.

skiem Rady Miejskiej”.

Ekspert prawny: dostęp do treści wniosków powinien być łatwy dla mieszkańców

Organizacja Sieć Obywatelska Watchdog Polska, zajmująca się codzienną kontrolą obywatelską oraz monitorowaniem legalności działań władz, odniosła się do sprawy Kuźni Raciborskiej w odpowiedzi na nasze zapytanie.

Ekspert prawny, Szymon Dubiel, podkreśla, że działalność organów gminy jest jawna (art. 11b ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym) i obejmuje m.in. prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesje rady gminy i posiedzenia jej komisji, a także dostęp do dokumentów wynikających z wykonywania zadań publicznych, w tym protokołów posiedzeń organów gminy oraz komisji rady gminy (art. 11b ust. 2 u.s.g.). Ponadto, jak zaznaczył, radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami (art. 23 ust. 1 u.s.g.). – Tym samym z regulacji ustawy o samorządzie gminnym

można wywieść ogólną dyrektywę jawności działania władz gminy – stwierdził. – W mojej ocenie, jeśli radni składają jakieś wnioski w ramach wykonywania swojej funkcji, to dostęp do treści tych wniosków powinien być dogodny dla mieszkańców i możliwie ułatwiony – dodał.

Jak wskazuje Dubiel, gmina nie może kreować dodatkowych uprawnień ani obowiązków dla radnych, które wykraczają poza ustawę; uprawnienia radnego są uregulowane przede wszystkim w art. 24 ustawy o samorządzie gminnym. – Jeśli zachodzą wątpliwości co do tego, czy statut jest w tym zakresie zgodny z ustawą, należałoby to zgłosić do wojewody jako organu nadzoru nad działalnością organów gminy – zauważył.

Szymon Dubiel wskazuje, że zgodnie z § 47 ust. 2 lit. f) statutu gminy Kuźnia Raciborska, teksty wniosków powinny być uwzględnione w protokole z sesji, co ma miejsce. To ekspert prawny, ocenia pozytywnie, szczególnie jeśli, jak dodaje, protokoły są publikowane możliwie szybko.

Dawid Machecki

11 rodzin w Krzanowicach i Krzyżanowicach otrzymało pomoc dzięki Szlachetnej Paczce



■ Dzięki zaangażowaniu wszystkich osób: wolontariuszy, darczyńców i instytucji, akcja przyniosła pomoc potrzebującym rodzinom

W ramach finału Szlachetnej Paczki wsparcie trafiło do 11 rodzin z gmin Krzanowice i Krzyżanowice. To wydarzenie, które co roku łączy ludzi dobrej woli, niosąc pomoc potrzebującym oraz wzbudzając silne emocje u darczyńców i wolontariuszy.

Szlachetna Paczka to jedna z najbardziej rozpoznawalnych inicjatyw charytatywnych w Polsce, której misją jest wspieranie rodzin w trudnych sytuacjach życiowych. Wolontariusze odwiedzają zgłoszone osoby, aby poznać ich potrzeby i historie. Na tej podstawie, dzięki zaangażowaniu darczyńców, powstają spersonalizowane paczki. Trafiają one do wybranych rodzin podczas grudniowego Weekendu Cudów, który w tym roku odbył się w dniach 14–15 grudnia.

Magazyn od kilku lat mieści się w Szkole Podstawowej w Krzanowicach. Jest to drugi punkt na terenie powiatu raciborskiego – podobny funkcjonuje także w raciborskiej piętnastce. Krzanowicki magazyn obsługuje dwie gminy: Krzanowice i Krzyżanowice. W tegoroczne działania zaangażowało się dziewięciu wolontariuszy: Ada, Ola, Angelika, Kasia, Dominika, Asia, Natalia, Adam oraz liderka Ola. Wsparcie logistyczne zapewnił Tomek.

W ramach tej inicjatywy pomoc trafiła do 11 rodzin, z których każda znalazła swojego darczyńcę i otrzymała paczkę pełną niezbędnych rzeczy. Oprócz żywności i środków czystości, w paczkach znalazły się także cenne upominki, takie jak łódki, pralka, rowery,

zabawki, artykuły plastyczne, odzież i obuwie. Nie zabrakło także personalizowanych prezentów, w tym artykułów szkolnych, bidonów, śniadaniówek, poduszek, świątecznych skarpet na prezenty, a także węgla, który zapewni ciepło przez całą zimę.

Transport paczek odbywał się przy pomocy busów udostępnionych przez urzędy gmin Krzanowice i Krzyżanowice. Do akcji włączyli się także strażacy z OSP Krzanowice, którzy pomogli w przenoszeniu paczek. Wolontariusze zostali obdarowani pizzą przez restaurację La Colina. W tegorocznej edycji szczególnie zaangażował się ksiądz Marek z parafii św. Wacława w Krzanowicach, dzięki któremu mogło się odbyć szkolenie wdrożeniowe dla wolontariuszy. Dodatkowo, funkcjonariusze Komisariatu Policji w Krzyżanowicach zorganizowali zbiórkę żywności i środków czystości na potrzeby lokalnej społeczności.

– W imieniu wszystkich rodzin dziękujemy darczyńcom, bez których nie było tak wspaniałych paczek. Dzięki nim każda rodzina może przeżyć święta spokojnie, nie martwiąc się o to, czy będzie ją na to stać – zaznacza Aleksandra Szmalec, Lider Rejonu Krzanowice/Krzyżanowice Szlachetnej Paczki. – Fantastyczna ekipa, ogromne wsparcie różnych instytucji, a w rezultacie widok radości rodzin, łez wzruszenia i niedowierzania na widok otrzymanych prezentów, daje mnóstwo pozytywnych emocji i motywacji do dalszego działania – dodaje.

(mad)

Budżet Raciborza 2025. „Nie jest idealny” mówi prezydent Wojciechowicz. Poparli go radni Lenka i Fity. Ekipa Polowego była na „nie”

Na sesji budżetowej w Raciborzu Michał Fita mówił o kredycie zaufania, Mirosław Lenk o korzystnych zmianach dla Raciborza. Dariusz Polowy skrytykował brak parkingu piętrowego w centrum i rozciągnięcie likwidacji kopciuchów na 3 lata. Prezydent Jacek Wojciechowicz stwierdził, że dyskusja nad budżetem była krótka.

Prawie 5 mln zł deficytu

Na sesji z 18 grudnia plan dochodów przyjęto na kwotę 404 mln 242 tys. 367 zł 78 gr. Jeśli chodzi o przyszłoroczne wydatki, to mają wynieść 409 mln 121 tys. 76 zł i 16 gr. Deficyt wynoszący 4 mln 878 tys. 708 zł i 38 gr ma być pokryty z pożyczek bankowych. W okresie od przedłożenia projektu budżetu Regionalnej Izby Obrachunkowej (15 listopada) do sesji budżetowej Rady Miasta w Raciborzu (18 grudnia) radni nie złożyli żadnych wniosków do budżetu.

Komisje rady opiniowały projekt uchwały budżetowej – w oświatowej zyskała pozytywną opinię (4 za/5 wstrzymujących się); w gospodarki miejskiej także pozytywną (5 za/2 przeciw); podobnie było w budżetowej (6 za/3 przeciw).

RIO wydało pozytywną opinię z uwagami.

Czekają na decyzje PKP PLK w sprawie przejazdu kolejowego na Dębiczu

Dyskusja na sesji nad uchwałą budżetową była krótsza niż wystąpienia w sprawie skweru przy ul. Kasprowicza. Pierwszy zabrał głos Michał Fita. Ciekawili go szczegóły wydatku w kwocie 245 tys. 58 zł na pomoc dla Województwa Śląskiego przy pracach nad powstaniem Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. – Na jakim jesteśmy etapie? – zapytał kandydat na pre-

zydenta Raciborza z ostatniej kampanii.

Odpowiedzi udzielił prezydent miasta Jacek Wojciechowicz. – Chodzi o fragment RDRP, projektu w którym Racibórz jest liderem. Chodzi o drogę między ulicą Piaskową w Raciborzu a ulicą Sportową w Rybniku. To etap dokumentacji, która jest uaktualniana. PKP PLK proceduje nasz wniosek dotyczący przejazdu kolejowego na Dębiczu. Jak rozstrzygnie się ten problem i uaktualnione zostaną kolejne odcinki w dokumentacji projektowej, to pozostanie znalezienie finansowania tego zadania i budowa drogi – poinformował wóldarz.

Drugi w kolejności pytał Roman Wałach. Interesował go znaczny wzrost wydatków w systemie gospodarowania odpadami. Piszemy o tym tutaj.

Pomoc dla powodzi „nie może być żenująco niska”

Dominik Konieczny zwrócił uwagę na wydatek 100 tys. zł z przeznaczeniem na pomoc powodziom (wcześniej mowa była o Stroniu Śląskim, ale pieniądze mają trafić do Głucholazów). – Czy nie stać nas na więcej? – spytał były wiceprezydent Raciborza. Jacek Wojciechowicz odparł, że taka była propozycja rady. – Kwota może być zmieniona, jak będzie uchwała do podjęcia. Czy to będzie 100, 200 tysięcy czy milion zależy od woli rady – mówił wóldarz.

Mirosław Lenk podkreślił, że chodzi o gest raciborzan, pamiętających, że w 1997 roku sami otrzymali pomoc od innych samorządów. Chciałby zawrzeć w kwocie pomocy datę powodzi w Raciborzu, by podkreślić symbolikę tego gestu. – Spokojnie możemy zrobić to w przyszłym roku – zapowiedział. Konieczny apelowało przelew dla powodzi kilka miesięcy temu. – Ta po-



■ To pierwszy autorski budżet prezydenta Jacka Wojciechowicza. Na zdjęciu z wóldarzem jego zastępczyni Małgorzata Rudnicka-Głowińska oraz skarbnik Maria Wieczorek-Juzwiszyn

Najważniejsze zadania inwestycyjne budżetu 2025:

- Odwodnienie ul. Ocickiej, Czeskiej i Górnej 1,9 mln zł
- Przebudowa urządzeń melioracyjnych w rejonie ul. Kwiatowej 626 tys. zł
- Budowa chodnika wzdłuż DW 916 (od Kołłątaja do Kolonialnej) 405 tys. zł
- Przebudowa i budowa drogi dojazdowej z rondem do terenów inwestycyjnych przy ul. Mikołowskiej – 4,9 mln zł
- Przebudowa ul. Myśliwskiej – 635 tys. zł
- Przebudowa ul. Waryńskiego 1 mln zł
- Remont ul. Olimpijszka 1 mln zł
- Remont ul. Szkolnej 1,1 mln zł
- Przebudowa ul. Greckiej 2,2 mln zł
- Budowa bloków przy Łąkowej 2,6 mln zł
- Remont sali obrad rady miasta 802 tys. zł
- Promocja samorządu – 629 tys. zł
- Inicjatywa Lokalna 410 tys. zł
- Zagospodarowanie dworca PKP – 2 mln zł
- Modernizacja boiska przy SP15 – 1 mln zł
- Przebudowa kanalizacji deszczowej w ul. Anny 1 mln zł
- Modernizacja mini-ZOO w Arboretum 222 tys. zł
- Budowa energetycznej sieci kablowej średniego napięcia na ul. Mikołowskiej 849 tys. zł
- Zagospodarowanie terenu przed dworcem PKP 300 tys. zł
- Remont piwnicy w Muzeum na cele wystawy i magazyn 749 tys. zł
- Budowa boiska z zadaniem w ZSP4 3,7 mln zł
- Szatnie LKS Brzeziny 2,6 mln zł
- Lodowisko OSiR 4,5 mln zł
- Rozbudowa aquaparku 35 mln zł

moc nie powinna być tylko symboliczna, a na pewno nie żenująco niska. Liczę na refleksję w tym temacie – powiedział radny Silnego Raciborza.

Konieczny spytał także o wydatki na administrację. Dostrzegł dodatkowe 2 mln zł na podwyżki dla urzędników z Batorego, ale nie znalazł zapisów budżetowych

na zwiększenie uposażeń strażników miejskich i księgowych z ZOPO.

Jednostki miejskie potraktowano jednakowo jeśli chodzi o podwyżki płac

Skarbnik Maria Wieczorek-Juzwiszyn wyjaśniła, że urzędnicy otrzymają podwyżkę inflacyjną. Straż Miejska miała zawyżony plan finansowy w 2024 roku, więc na nowy rok dopasowano go do realiów. Podobnie było w ZOPO. Tu wypowiedział się odpowiedzialny za oświatę Michał Kuliga. Stwierdził, że po negocjacjach z pracownikami ZOPO obie strony doszły do satysfakcjonujących efektów.

– Co z biblioteką? We wrześniu rada dostała stamtąd pismo z prośbą o regulacje finansowe – pytał Dawid Waławczyk. Skarbniczka powiedziała, że biblioteka otrzymała zwiększoną pulę środków i to dyrektor decyduje o ich podziale.

– W jednostkach kultury trzeba wykonać statutowe zadania i jak nie ma z czego dać pracownikom, to jest problem – skomentował przewodniczący rady Mirosław Lenk.

– Wszystkie jednostki jeśli chodzi o potrzebę podwyżek zostały potraktowane jednakowo – poinformowała M. Wieczorek-Juzwiszyn.

D. Waławczyk pytał jeszcze o Budżet Obywatelski i zabezpieczenie realizacji. – Są one w projekcie, przewidziano i te zaległe i te nowe, będą realizowane to chwilowe wstrzymanie – mówił wiceprezydent Michał Kuliga. W budżecie zarezerwowano 2 mln 390 tys. 499 zł i 99 gr.

Wsparcie Lenka, kredyt Fity i ciosy Polowego

Michał Fita stwierdził, że Lepszy Racibórz da kredyt zaufania dla pierwszego

budżetu nowego zespołu w urzędzie. – Trzeba pozwolić działać – dodał.

Mirosław Lenk obiecał prezydentowi wsparcie.

Dariusz Polowy był krytyczny wobec ustaleń budżetowych ekipy swego następcy. Zabrakło mu w planie wydatków budowy parkingu wielopoziomowego przy RCK. – Straciliśmy 15 mln dotacji i ważną inwestycję w ścisłym centrum miasta. Nie pojawia się żaden ślad, aby to naprawić. W budżecie pana Wojciechowicza nie ma inwestycji, które rozwijają nasze miasto – ocenili radni Silnego Raciborza. Mówili też o rezygnacji z budowy parku naprzeciw sanktuarium Matki Bożej i przeznaczenia 8 mln zł z tej inwestycji na wymianę pieców – z kopciuchów na ekologiczne. – Kuriozalne jest to, że zmianę źródeł ciepła pan prezydent zaplanował na 3 kolejne lata, czyli efekt tej zmienionej inwestycji zobaczymy dopiero w 2028 roku – nadmienił na sesji D. Polowy.

– Marnowanie pozyskanych już w poprzedniej kadencji dofinansowań, brak jakichkolwiek nowych inwestycji, także tych pochodzących ze swojego programu wyborczego czy obiecywanych mieszkańcom podczas spotkań w dzielnicach, brak pozyskanych nowych środków przeznaczonych na nowe, inne niż rozpoczęte już przez nas inwestycje, brak realizacji inwestycji wynikających wprost ze strategii rozwoju miasta – to zdaniem Silnego Raciborza argumenty przemawiające przeciw zgodzie na „takie niefrasobliwe zarządzanie”.

Prezydent Jacek Wojciechowicz powiedział, że jego budżet nie jest idealny, ale broni się lepiej niż przygotowany przez poprzednika z niedoszacowaniem w oświacie na 30 mln zł.

(ma.w)

8 kroków do ściany. Wileńska nie traci nadziei, prezydent dozuje napięcie

Mieszkańcy bloku przy Wileńskiej trzeci raz pojawili się na sesji rady miasta. Oczekują od prezydenta rozwiązania ich problemu. Są przeciw budowie wysokiego bloku nieopodal ich mieszkań. Jacek Wojciechowicz mówił przed miesiącem, że urząd znajdzie sposób na troski tych raciborzan. 18 grudnia władarz oznajmił, że szczegóły poda w styczniu.

Wylać żale i nie stracić nadziei

Wojciechowicz i jego polityczni przeciwnicy z Silnego Raciborza znów na sesji przerzucali się odpowiedzialnością za los zgotowany raciborzanom z Wileńskiej. Jedynie wiceprezydent Małgorzata Rudnicka-Głowińska przekazała przybyłym obiecujące wieści. Podała, że spółka PGL Dom, która chce wzniesić nowy blok przy Wileńskiej, ma zawiesić postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę bloku.

Na sesji wystąpiła jedna z mieszkanki. – Przyszłam do państwa pochwalić, pożalić i prosić o pomoc – zaczęła na sesji swą wypowiedź Maria Szłapka.

– Znacnie państwo problem, nasze godne życie jest zagrożone. 8 kroków od naszego budynku będzie ściana i nowa droga dla pojazdów – podała mieszkanka. – Mamy problem, sami też zawiniliśmy, bo nie braliśmy udziału w zabezpieczeniu tych terenów. Nie wiedzieliśmy. Nie patrzcie na nasz problem w

sposób, że w innych miejscach też budynki są blisko. Są niższe, jak na Ocicach, to domki parterowe – kontynuowała Szłapka.

Apel do radnych: wybraliśmy was, byście nas bronili

Wspomniała, że jest prawo z urzędu pozwalające wydać pozwolenie na użytkowanie drogi, zatem wszystko jest w rękach radnych. – Wiem, że pan prezydent dwoi się i troi, by załatwić to na korzyść mieszkańców. Deweloper ma swoje racje, bo to jego teren, ale czy oni widzą człowieka i prawo do godnego życia? Inwestor wycina szybko i po cichu drzewa. Nie było na to zgody, sprawdziłam. Jedno z drzew było wyższe niż nasz blok. Rosły bzy, krzewy. Popatrzcie na nasz problem, służąc nam. Chcemy godnie żyć, tam jest dużo emerytów. Pracowaliśmy dla Raciborza, także społecznie. Ja byłam w TMZR, a także jako ławnik sądowy. 40 lat pracowałam w szkolnictwie – podała M. Szłapka.

– Zgłosiliście się do służby, żeby nas bronić. Byście pokazali, że los Raciborza jest wam bliski. Tak popatrzcie na nasz problem – prosiła raciborzanka z Wileńskiej.

Wojciechowicz zarzucił opozycji działania propagandowe

Radny Dariusz Polowy apelował, by dla jednej działki z Wileńskiej, zastosować specjalną procedurę i zablokować możliwość



■ Na grudniowym posiedzeniu rady miasta wystąpiła Maria Szłapka, mieszkanka z Wileńskiej. Przeprowadziła w szkolnictwie cztery dekady, działała też w TMZR

budowy bloku. Zrobić to w 7 miesięcy. – Zrobimy wszystko by wykorzystać każdą szansę. Dzięki szybkim działaniom Miasta, w podobnym przypadku na ulicy Szczęśliwej jeszcze łopaty nie wbito – mówił.

Dominik Konieczny prosił, żeby prezydent wycofał zgodę na dysponowanie sąsiednią działką miejską, którą w lipcu udzielił inwestorowi.

Jacek Wojciechowicz zapowiedział, że w styczniu zaproponuje rozwiązanie,

które rozwiąże problem Wileńskiej w sposób definitywny. Jego zdaniem inne zabiegi, wskazywane przez Koniecznego są propagandowe i nie załatwiają sprawy. – Ja przedstawię rozwiązanie satysfakcjonujące dla wszystkich, a inne ruchy są nieskuteczne. Proponujemy też uchwałę blokującą wobec innych lokalizacji. Przykład ulicy Szczęśliwej pokazuje, że zmiana planu może nie wystarczyć. Ta decyzja jest zaskarżona. To jest droga kręta i wyboista, a ja pokażę skuteczne rozwiązanie – obiecał Wojciechowicz. Przewodniczący rady Mirosław Lenk poparł prezydenta.

Konieczny obruszył się na zarzut o propagandę. Wskazał, że to za kadencji Woj-

ciechowicza zostały podjęte wszystkie działania zmierzające do ułatwienia zabudowy działki przy Wileńskiej. W lipcu wydano zgodę na dysponowanie działką, a w październiku zgodę na zjazd z drogi publicznej. – Te dwa elementy pozwoliły inwestorowi starać się o pozwolenie na budowę – stwierdził D. Konieczny.

Karty były w ręku, a teraz woła inwestora

Ludmiła Nowacka skomentowała, że radni z prezydentem przerzucają się argumentami, ale odbywa się to bez szacunku dla przybyłych na sesję mieszkańców z Wileńskiej, bo ich te komunikaty nie dotyczą – oczekują rozwiązania problemu.

Jacek Wojciechowicz zarzucił byłym prezydentom, że manipulują i mijają się z prawdą. – Mam proste pytanie: skoro to takie proste, to dlaczego wcześniej nie zadziałaliście? Udają panowie, że nikt tego nie zauważył? – zwrócił się do grona byłych prezydentów. Konieczny odparł, że za jego kadencji nigdy nie było żadnej woli, by zezwolić na budowę bloku przy Wileńskiej. – Dopóki władze miały prawo zgody na zjazd z drogi, nic nie mogło się wydarzyć. Wtedy miał pan karty w ręku. Słabo panie prezydencie – skwitował Konieczny.

Lenk uznał, że sprawa jest dyskutowana już wyłącznie między lokalnymi politykami, a nie mieszkańcami. Zawniósł o zamknięcie dyskusji. (ma.w)

Wacławczyk: prezydent gra z nami w grę „wiem, ale nie powiem”

Zdaniem Dawida Wacławczyka prezydent Wojciechowicz gra z radnymi w grę: wiem, ale nie powiem. – Już 2 miesiące temu mieszkańcy Wileńskiej byli u nas. Apelowaliśmy, żeby pracować nad zmianą w planie. To, co pan prezydent mówi, że za miesiąc przedłoży rozwiązanie, słyszałem już przed miesiącem. Że usłyszymy dziś skuteczne, docelowe rozwiązanie problemu. Jestem skonfundowany tą sytuacją – przyznał D. Wacławczyk.

Wojciechowicz zauważył, że opozycja chciała zmiany planu i urząd właśnie to robi. – Wy przez 5 lat tego nie zrobiliście, a my zabezpieczamy, bo przewidujemy. Jest wiele sposobów by wyjść z tej sytuacji, ale to wymaga chwili pracy. Nie mogę nieodpowiedzialnie przedstawiać nieprzygotowanych rzeczy. To, co proponuję, sprawi, że zmiana planu będzie

niepotrzebna – obiecał kolejny raz J. Wojciechowicz. Wacławczyk zareagował na to słowami, że trwa pożar i trzeba działać. Wiceprezydent Małgorzata Rudnicka-Głowińska mówiła, że inwestor początkowo zabiegał o zgodę na utworzenie miejsc parkingowych, a nie budynku. Tu zastępczyni prezydenta podała, że z jej wiedzy wynika, że spółka (PGL Dom) wkrótce wystąpi do starosty o zawieszenie postępowania ws. wydania pozwolenia na budowę bloku przy Wileńskiej. Radny Konieczny stwierdził, że bez zgody na parking budynek nie mógłby powstać. W innym przypadku deweloper musiałby zbudować podziemny parking, może dwupoziomowy, co zmusiłoby go do poniesienia wysokich kosztów. – Dałoby to mu do myślenia, że biznes się nie opłaci – oświadczył były wiceprezydent.

Milion dla Tęczy na pomoc bezdomnym

Prezydent dokonał rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu „Pomoc społeczna, w tym pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życio-

wej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób”. Zadania te są objęte „Programem współpracy Miasta Racibórz z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność

pożytku publicznego na 2025 rok”. Wybrano ofertę „Udzielenie pomocy osobom bezdomnym w formie schroniska dla bezdomnych oraz ogrzewalni” – Stowarzyszenie Przyjaciół Człowieka „TĘCZA”, tytuł

zadania: „Udzielenie pomocy osobom bezdomnym w formie schroniska dla bezdomnych oraz ogrzewalni”, a kwota dotacji wyniosła 1 mln 075 tys. zł. Ponadto wybrano ofertę „Zapewnienie miejsc

dla mieszkańców Miasta Racibórz w schronisku dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi” STOWARZYSZENIA IM. ŚW. JANA PAWŁA II – POMOC POTRZĘBUJĄCYM – RYBNICKI BANK DRUGIEJ RĘKI;

„Zapewnienie czterech miejsc dla mieszkańców Miasta Racibórz w domu dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi”. Udzielono dotację 170 tys. zł.

(red)

PREZYDENT MIASTA RACIBÓRZ
zaprasza do rokowań na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Raciborzu przy ul. Londzina nr 10/9

lp.	WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O ROKOWANIACH	
1.	Położenie i opis nieruchomości	ul. Londzina nr 10/9 III piętro 1 pokój i kuchnia (amfilada) o powierzchni użytkowej 26,35 m ² ; piwnica o powierzchni 5,86 m ²
2.	Oznaczenie geodezyjne	działki oznaczone: nr 1160/173 i nr 1480/175 k.m.4 Racibórz o powierzchni łącznej 0,0719 ha
3.	Numer księgi wieczystej	GL1R/00029059/4
4.	Forma zbycia nieruchomości	rokowania na sprzedaż mieszkania
5.	Cena wywoławcza do rokowań	nie niższa niż 140 000,00 zł
6.	Termin i miejsce rokowań	5 lutego 2025 r. godz. 10⁰⁰ , w sali nr 125 Urzędu Miasta Racibórz, ul. Króla Stefana Batorego 6
7.	Zaliczka	14 000,00 zł winna być uznana na rachunku gminy a zgłoszenie udziału w rokowaniach złożone w Urzędzie Miasta Racibórz, najpóźniej w dniu 29 stycznia 2025 r.
8.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	tereny zabudowy mieszkaniowej, wielorodzinnej
9.	Miejsce wywieszenia ogłoszenia o rokowaniach	tablica ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, usytuowana w budynku Urzędu Miasta Racibórz, II piętro
10.	Miejsce publikacji ogłoszenia o rokowaniach	Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Racibórz pod adresem www.bipraciborz.pl , zakładka Rejestr/Rejestr przetargów nieruchomości/Ogłoszenia o przetargach/Sprzedaż oraz strona internetowa Urzędu Miasta Racibórz www.raciborz.pl , podstrona Urząd, zakładka Baza nieruchomości
11.	Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące rokowań	Urząd Miasta Racibórz, ul. Króla Stefana Batorego 6, Wydział Gospodarki Nieruchomościami, pokój 217, tel. 32 755 06 70, e-mail: gn4@um.raciborz.pl

PREZYDENT MIASTA RACIBÓRZ
zaprasza do rokowań na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Raciborzu przy ul. Stalmacha nr 21/5

lp.	WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O ROKOWANIACH	
1.	Położenie i opis nieruchomości	ul. Stalmacha nr 21/5 II piętro, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój i łazienka o powierzchni użytkowej 55,14 m ² ; przynależna piwnica o powierzchni 10,04 m ²
2.	Oznaczenie geodezyjne	działki oznaczone : nr 4245/184 i nr 4693/184 k. m. 4 Racibórz o powierzchni łącznej 0,0912 ha
3.	Numer księgi wieczystej	GL1R/00035873/1
4.	Forma zbycia nieruchomości	rokowania na sprzedaż mieszkania
5.	Cena wywoławcza do rokowań	nie niższa niż 170 000,00 zł
6.	Termin i miejsce rokowań	5 lutego 2025 r. godz. 11⁰⁰ , w sali nr 125 Urzędu Miasta Racibórz, ul. Króla Stefana Batorego 6
7.	Zaliczka	17 000,00 zł winna być uznana na rachunku gminy a zgłoszenie udziału w rokowaniach złożone w Urzędzie Miasta Racibórz, najpóźniej w dniu 29 stycznia 2025 r.
8.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	tereny zabudowy mieszkaniowej, wielorodzinnej
9.	Miejsce wywieszenia ogłoszenia o rokowaniach	tablica ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, usytuowana w budynku Urzędu Miasta Racibórz, II piętro
10.	Miejsce publikacji ogłoszenia o rokowaniach	Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Racibórz pod adresem www.bipraciborz.pl , zakładka Rejestr/Rejestr przetargów nieruchomości/Ogłoszenia o przetargach/Sprzedaż oraz strona internetowa Urzędu Miasta Racibórz www.raciborz.pl , podstrona Urząd, zakładka Baza nieruchomości
11.	Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące rokowań	Urząd Miasta Racibórz, ul. Króla Stefana Batorego 6, Wydział Gospodarki Nieruchomościami, pokój 217, tel. 32 755 06 70, e-mail: gn4@um.raciborz.pl

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997r.

Wójt Gminy Kornowac

Informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kornowac przy ul. Raciborskiej 48, na stronie internetowej Gminy Kornowac, www.kornowac.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej(www.bip.kornowac.pl) został zamieszczony **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej przy ul. Głównej w Kobyli.**

BURMISTRZ MIASTA KUZNIA RACIBORSKA
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

Maria Olejarnik



W sztuce wielu ludzi poszukuje emocji i głośnych uczuć, a ja szukam ich ciszy. Dlatego lubię malarstwo abstrakcyjne, bezprzedmiotowe, nieprzedstawiające – a choćby „Czarny kwadrat na białym tle” Kazimierza Malewicza. Czemu nie. Cisza i spokój, można wreszcie odpocząć.

Przed Świątami Bożego Narodzenia wielu mówi, że Dzieciątko przyjdzie nawet jeśli okna nie będą umyte a pierniki pozostaną nieudekorowane. To prawda, nie można się dać zwariować. Najważniejsza jest rodzina, spotkanie, miłość między nami. Gdy jednak uczucia są zbyt gorące a temperamenty aż nazbyt zapalczywe, to jak przeżyć to wszystko. Może wtedy warto po prostu umyć te okna, a wszystko wróci na swoje miejsce. Chrystus rodzi się w ciszy, i to jest rytuał, rytuał porodu co roku w grudniu, i przynajmniej wiemy jak żyć. Wracamy na tory, robimy to co zawsze i to nas uspokaja.

Poprosiłam znajomą o radę: co napisać w tym szczególnym okresie ku kawie? Powiedziała, żebym dała jakiś przepis na święta. To bardzo proszę;) Moja babcia – oma – zwykła robić kakaówkę – likier, którym częstowała księdza podczas kołedy.

Jest to najbardziej prosty, niezdrowy i mało wyszukany przepis jaki znam, ale jego siła tkwi w rytuale, który pozwala mi wrócić do siebie po roku szaleństwa, pomiędzy reklamami z Barbarą i Marianem przeplatanymi informacjami o tym, że wybuchają kolejne wojny a dzieci giną na ulicach. Daje poczucie radości wśród (i pomimo) sfrustrowania, że ciągle jest się za mało skutecznym i nie bardzo przebojowym, błyskotliwym i sprawczym. Jak w sztuce, tak i w życiu najprostsze życzy są najbardziej genialne choć na prawdę czasem potrzeba ogromnego kunsztu, żeby wygenerować ciszę i spokój. Wymyślić tę prostotę.

We Wiedniu w Kunshistorisches Museum trwa właśnie (choć tylko do 12 stycznia 2025 roku) wystawa czasowa obrazów fenomenalnego i bardzo znanego, barokowego malarza: Rembrandta, dopełniona pracami jego ucznia, Hoogstratena. Bardzo gorąco polecam zobaczyć, bo w tych nie abstrakcyjnych obrazach, obrazach, w których artysta wykazał się kunsztem wprost niebywałym, szczególnie w portretach, zawarty jest przede wszystkim spokój. Dla mnie dobra sztuka to taka, w której artysta osiąga harmonię i częstuje nas nią – niezależnie od tematu, o którym opowiada. Rembrandt, jak i wspomniany wcześniej Malewicz, osiągnęli to bezbłędnie, a my poprzez ich sztukę możemy stanąć oko w oko z tym kawałkiem ich duszy, który cenil sobie ten spokój i kazał artyście podzielić się nim ze światem. A fakt czyj portret oglądamy, czy w ogóle na obrazie jest coś przedstawione i czy to rozumiemy przy takim od-

biorze ma drugorzędne znaczenie.

Niniejszym felietonem, pisząc tym razem trochę o niczym – bardziej dla samego rytuału – chciałabym Ci życzyć Drogi Czytelniku i Droga Czytelniczko spokojnego i szczęśliwego roku 2025. Nieważne, czy za rok na Boże Narodzenie będziesz lepić uszka, pierogi, warzyć grochówkę, szykować rybę po grecku albo odbierzesz gotowego makowca – rozsmakuj się w powtarzalnych, zwykłych czynnościach, tych codziennych jak i tych, które robisz tylko od święta. Może pozwoli Ci to minąć wszystko i nawet jak dotknie Cię największa tragedia to w grudniu zrobisz znowu to, co zawsze a Pan Jezus urodzi się, jak zwykle. Dla osiągnięcia szczęścia trzeba umieć poznać zasadę życia, a potem uporczywie ją stosować. Tak jak ci, którzy nauczyli się gotować i ci, co nauczyli się malować – nauczmy się żyć w zgodzie z sobą, w spokoju, a tą umiejętność zaklinajmy w rytuałach, jak smaki w przepisach.

Kakaówka:
0,5 litra spirytusu
1 litr mleka
1 kilogram cukru
100 gram kakao

Mleko należy podgrzać do temperatury maksymalnie 70 stopni C i rozpuścić w nim cukier. Następnie dodać kakao i także rozmieszać do uzyskania gładkiego płynu. Na koniec wlać spirytus.

Likier rozlać do butelek. Podawać podgrzany, w małych filiżankach do kawy, zamiast deseru. Smacznego!

Maria Olejarnik

Nowa kadencja rady rynku pracy

16 grudnia 2024 r. zarządzeniem starosty raciborskiego powołano nowy skład Powiatowej Rady Rynku Pracy w Raciborzu na lata 2024-2028.

W siedzibie starostwa odbyło się pierwsze posiedzenie nowej kadencji

powiatowej rady. Tworzą ją: Joanna Dzieńdziora, Tomasz Kruppa, Marek Kurpis, Janusz Lewandowski, Bogusława Migas, Jan Opolony, Marian Plura, Sebastian Sekuła i Weronika Żymelka. Powiatowa rada rynku pracy jest organem

opiniodawczo-doradczym starosty w sprawach polityki rynku pracy. Do jej zadań należy m.in.: inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do pełnego i produktywnego zatrudnienia oraz ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu

Pracy. Rada opiniuje celowość realizacji programów specjalnych, a także proponowanych przez starostę zmian realizacji programów specjalnych.

(red)



WIEŚCI z GMINY NĘDZA

20 par świętowało złote, diamentowe i żelazne gody w Nędzy



– Nie każda miłość jest piękna i wieczna, nie każda miłość pokonuje wszystkie przeszkody, nie każda miłość niesie ze sobą spokój w sercu, ale Wasza miłość jest taka. Jest wyjątkowa. I przeżyła już pełnych 50 lat – tymi słowami Joanna Ratuszniak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nędzy rozpoczęła uroczystość wręczenia medali za dłu-

goletnie pożycie małżeńskie, które odbyło się 19 grudnia. Tego dnia świętowały pary, które złożyły sobie przysięgę 50, 60 i 65 lat temu.

– Jubileusz 50-lecia małżeństw to nie tylko okazja do świętowania, ale również moment refleksji nad pięknem życia i wartościami, które zrodziły się z tej miłości. To także przypomnienie o sile i znaczeniu trwałych

relacji, które są w stanie przetrwać wszelkie trudności – dodała kierownik USC.

Z rąk wójta Gminy Nędza Leszka Pietrasze medale odebrało w sumie 20 par. Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowali: Alfons i Krystyna Czogałowie, Andrzej i Lidia Opiełowie, Tadeusz i Urszula Czeczporowie, Andrzej i Lidia Pielczykowie, Krystian i Urszula Kramarzowie, Jan i

Adela Bieniowie, Józef i Rita Mikowie, Marian i Maria Gaszowie, Alojzy i Urszula Czorny, Edward i Anna Gronertowie, Alojzy i Kazimiera Niewrzolowie, Jerzy i Halina Syrnikowie, Wilhelm i Jadwiga Ryszkowie. Jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego świętowali: Jerzy i Janina Sobeczko, Jerzy i Róża Gwódziowie, Wiktor i Rita Remiorzowie. Jubileusz 65-lecia w 2024

roku obchodzili następujące pary: Franciszek i Aniela Gwódziowie, Ginter i Marta Jarzombkowie, Eryk i Rita Kusnikowie, Jerzy i Maria Czogałowie.

Jubilaci odebrali życzenia z rąk wójta Leszka Pietrasza, kierownik USC Joanny Ratuszniak, przewodniczącej Rady Gminy Nędza Edyty Szajt oraz dyrektor Biura Senatora Henryka Siedlaczka Katarzyny Go-

łębiowskiej. – To ogromny zaszczyt, że jako wójt mogę wręczyć Państwu te medale. To także wielkie wzruszenie, bo wielu z Państwa znam osobiście – mówił wójt Leszek Pietrasz. – Składam Państwu serdeczne życzenia. Przede wszystkim życzę dużo zdrowia i tego, abyśmy mogli za 5 lat spotkać się znów, w takim samym składzie – dodał.

OSP Górki Śląskie w Krajowym Systemie Gaśniczo-Ratowniczym

W Urzędzie Gminy Nędza dokonano uroczystego przekazania aktu włączenia OSP Górki Śląskie do Krajowego Systemu Gaśniczo-Ratowniczego.

Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy działa w Polsce od 1995 roku. Podstawowym celem jego funkcjonowania jest ratowanie życia, zdrowia, mienia lub

środowiska, prognozowanie, rozpoznawanie i zwalczanie pożarów, klęsk żywiołowych lub innych miejscowych zagrożeń.

Założeniem w budowie systemu ratowniczo-gaśniczego było stworzenie jednolitego i spójnego układu, skupiającego powiązane ze sobą różne podmioty ratownicze, tak aby można było podjąć skutecznie każde

działanie ratownicze.

Działania zmierzające do włączenia Ochotniczej Straży Pożarnej do KSGR rozpoczęły się już kilka miesięcy temu. Samo przekazanie aktu odbyło się natomiast 4 grudnia w Urzędzie Gminy Nędza, gdzie odczytano i wręczono decyzję Komendanta Głównego PSP o włączeniu jednostki do KSGR. Decyzję na ręce Prezesa

OSP Górki Śląskie Waldemara Kurowskiego i Naczelnika Tomaasza Stokłosy przekazał Komendant Powiatowy PSP w Raciborzu st. bryg. Jarosław Ceglarek.

Włączenie jednostki do Systemu znacznie zwiększy bezpieczeństwo gminy i będzie stanowić ważne ogniwo w ochronie przeciwpożarowej.



Folklor jest naszym skarbem

Kolejne spotkanie w RCK z cyklu W PUNKT poświęcone zostało jubileuszowi 70-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Strzecha” im. Joli Rymczy, który obchodzono przez cały 2024 rok. O jubileuszu, historii Zespołu i jego przyszłości rozmawiano z osobami tworzącymi ZPiT „Strzecha” na przestrzeni lat. Wspomnień i komentarza dostarczył również specjalnie przygotowany z tej okazji film.

Wieczór rozpoczął się w sali kinowej, gdzie w ramach Dyskusyjnego Klubu

Filmowego zaprezentowany został film jubileuszowy, prezentujący materiały archiwalne oraz wywiady z osobami związanymi z historią Zespołu.

W spotkaniu po filmie, w charakterze rozmówców udział wzięli: Joanna Maksym-Benczew – dyrektor RCK, Aleksandra Orłowska – była instruktor Strzecha Seniorzy, Gabriela Materzok – była choreograf, Jakub Anderski-Rusin – były choreograf, Henryk Malon – akompaniator i wieloletni szef kapeli, Alicja Ploch-Burda – instruktor śpiewu, Zbigniew Murzelak – instruktor śpiewu i dawny chórmistrz, a także obecni i dawni tancerze Zespołu. Spotkanie poprowadziła Anna Kokolus – wicedyrektor RCK.

Obecna była również Maria Pistelok – wieloletnia

przyjaciółka Joli Rymczy, która również podzieliła się swoimi wspomnieniami oraz oficjalnie przekazała na ręce Joanny Maksym-Benczew oryginalny scenariusz widowiska regionalnego „Zoloty i Wesele raciborskie” autorstwa Romana Masarczyka, przez lata będący w zbiorach Joli Rymczy, którymi po jej śmierci zaopiekowała się pani Maria. Z licznych zachowanych pamiątek ta jedna ma dla raciborskiego dziedzictwa i tożsamości szczególną wartość.

Artefakty tamtych lat, ciekawe i nieznane fakty,



■ Członkowie i sympatycy ZPiT Strzecha spotkali się w RCK by wspominać

towarzyszące im anegdoty i opowieści pojawiały się tego wieczoru w licznych wypowiedziach zaproszonych gości. Można było przenieść się w czasie i poczuć atmosferę dawnej

świątyni Zespołu, kiedy przez jego szeregi przewijały się setki tancerzy. Jednak nie mówiono tylko o historii, ale również o obecnych grupach „Strzechy” oraz planach i pomysłach na

przyszłość. Pełna otwartości rozmowa, przy filiżance kawy i śląskim kołoczku, przebiegała w rodzinnej atmosferze.

(red)

Kolędowali wśród książek



■ Nie zabrakło wspólnego śpiewania, które – jak co roku – poprowadziła Elżbieta Skrzymowska

Po raz 23. w raciborskiej bibliotece odbył się Międzyprzedszkolny Przegląd Kolęd „Wszyscy Pana witajcie i pięknie Mu zaśpiewajcie”. Wydarzenie, które miało miejsce 19 grudnia, ma na celu zachęcanie dzieci do śpiewania kolęd i kultywowania tej pięknej tradycji.

Dla przedszkoli jest to doskonała okazja do zaprezentowania swoich talentów, a dla młodych wykonawców – możliwość przełamywania barier i zdobywania doświadczenia w publicznych występach.

Na scenie wystąpiło 28 dzieci z ośmiu raciborskich przedszkoli. Przy bibliotecznej choince wybrzmia-

ły m.in. kolędy: „Przybieżeli do Betlejem”, „A wczoraj z wieczora” i „Lulajże Jezuniu”. Nie zabrakło również wspólnego śpiewania, które – jak co roku – poprowadziła Elżbieta Skrzymowska, dyrektorka Arboretum Bramy Morawskiej, a prywatnie skrzypaczka i wokalistka, od lat towarzysząca Przeglądowi.

Na zakończenie każde dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom oraz słodkie upominki.

Tegoroczny Przegląd Kolęd zamknął bogaty kalendarz imprez kulturalno-oświatowych zaplanowanych przez Bibliotekę na 2024 rok.

(red)

O wierszach na temat duchowości



■ W analizie fragmentów poezji Schefflera pomogli studenci Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu

Ostatnie w 2024 roku spotkanie w Muzeum w Raciborzu poświęcone było Johannesowi Schefflerowi. Dotyczyło jego życia, twórczości oraz wpływu, jaki wywarł na rozwój literatury i myśli religijnej.

Johannes Scheffler, znany jako Angelus Silesius, był niemieckim poetą i mistykiem żyjącym w XVII wieku. Znany jest przede wszystkim z dzieła „Cherubinischer Wandersmann” (Wędrowiec cherubinski). Jego twórczość łączy w sobie elementy mistycyzmu, filozofii oraz teologii, a jego wiersze często eksplorują tema-

ty duchowości i związku człowieka z Bogiem.

Wykłady dr Piotra Spu-ta i dr Renaty Sput obejmowały analizę jego wierszy, kontekst historyczny, w jakim tworzył, oraz jego znaczenie jako postaci kulturowej. W analizie fragmentów poezji Schefflera pomogli studenci Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu, deklamując jego wiersze.

Poezja J. Schefflera często porusza tematy duchowe, filozoficzne i egzystencjalne i jest pełną głębokich refleksji nad życiem, Bogiem i naturą.

(red)

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe i monitoring w promocyjnych cenach!

Pierwsze 3 miesiące GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ▶ ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- ▶ profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)

Biuro Obsługi Klienta
tel. (32) 77 25 567/543
tel. 664 44 55 66
bok.monitoring@era.com.pl
www.era.com.pl



MONITORING

ekonowiny powiatu raciborskiego

Czyste Powietrze od nowa ruszy z końcem marca

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), przedstawił do szerokich konsultacji społecznych projekt nowej odsłony programu priorytetowego Czyste Powietrze. Uwagi można zgłaszać do 27 grudnia 2024 r.

Już wiadomo, że zmieniają się zasady przyznawania dotacji, tak by najwyższa pomoc efektywnie trafiała

do najuboższych gospodarstw domowych.

– Chcemy poprawić i doszczelnić program Czyste Powietrze, żeby lepiej chronić Polki i Polaków i żeby program działał efektywniej. Ministerstwo Klimatu i Środowiska zobowiązało Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do tego, aby przeanalizował program Czyste Powietrze, sprawdził wyniki przeprowadzonych

kontroli i uruchomił szerokie konsultacje społeczne nowego projektu. Narodowy Fundusz będzie uruchamiał trzy komponenty programu: 12 grudnia komponent dla powodzin, 31 marca dla tych, którzy nie zdążyli złożyć wniosków oraz możliwość składania nowych wniosków – powiedział Krzysztof Bolesta, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. – Przekazujemy projekt

Kluczowe reformy programu obejmują:

- nowy, czytelny układ programu – podział przedsięwzięć w zależności od zapotrzebowania budynku na energię użytkową,
- ujednolicone poziomy dofinansowania w poszczególnych grupach dochodowych dla łatwiejszych rozliczeń projektów,
- wzrost wymagań odnośnie do klasy efektywności energetycznej dotowanych urządzeń,
- odejście od audytów energetycznych na rzecz świadectw charakterystyki energetycznej i oceny energetycznej z wizytą eksperta w każdym domu,
- obowiązek wypłaty zaliczki na konto beneficjenta, a nie wykonawcy,
- limity dotacji na poszczególne kategorie kosztów,
- dotacje dla rzeczywiście najuboższych – wymóg posiadania co najmniej 3 lata przed złożeniem wniosku nieruchomości (wyjątek np. spadek), której zapotrzebowanie na energię użytkową, w przypadku najwyższego poziomu dofinansowania wynosi powyżej 150 kWh/m²/rok.
- uzyskanie określonego standardu energetycznego – przedsięwzięcie musi prowadzić do zapotrzebowania na energię użytkową nie większego niż 120 kWh/m².

zmian w programie Czyste Powietrze do szerokich konsultacji, w których każdy może zgłosić swoje uwagi do 27 grudnia. Jest on już po pierwszym etapie konsultacji z samorządami, organizacjami pozarzą-

dowymi i wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska. Działamy szeroko, aby wyeliminować nieprawidłowości w programie. Jednocześnie już 12 grudnia rusza nabór wniosków w części programu Czyste

Powietrze dla poszkodowanych przez tegoroczną powódź – mówi Dorota Zawadzka-Stępnia, prezska Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

(eco)

Do śląskiej Policji trafią kolejne nowoczesne i ekologiczne radiowozy hybrydowe

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach podpisał umowę z Komendą Wojewódzką Policji w Katowicach na dofinansowanie zakupu 50 nowoczesnych radiowozów z napędem hybrydowym.

Kwota dofinansowania wyniesie 5 mln zł. Celem jest modernizacja floty policyjnej i zastąpienie starszych pojazdów bardziej ekologicznymi, które zmniejszają emisję spalin, a jednocześnie wspierają działania Policji na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

Umowę w imieniu Funduszu podpisał Mateusz Pindel – Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach,

a ze strony Policji nadinsp. Mariusz Krzystyniak – Śląski Komendant Policji w Katowicach.

Od 2018 roku Fundusz przeznaczył ponad 16,6 mln zł na wymianę taboru policyjnego, co pozwoliło na zakup 317 pojazdów hybrydowych. Zakup kolejnych radiowozów to kontynuacja działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska.

(eco)



Umowę podpisał Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach Mateusz Pindel oraz Śląski Komendant Policji w Katowicach nadinsp. Mariusz Krzystyniak

FOT. WFOŚiGW KATOWICE

Krzanowice i Pietrowice Wielkie otrzymają środki na „Zielone przestrzenie”

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął drugą edycję konkursu „Zielona

przeźrzeń”. Do rywalizacji o środki stanęły jednostki samorządu terytorialnego, które zaproponowały pomysły na utworzenie w

przeźrzeni publicznej terenów zielonych służących lokalnej społeczności.

W tym roku doceniono pomysły 36 gmin, które

mogą liczyć na wsparcie w wysokości od 100 000 do 250 000 zł.

Środki trafią również do dwóch gmin z powiatu ra-

ciborskiego. Gmina Krzanowice na realizację Parku tematycznego „Ptasi zakątek” otrzyma 100 000 zł. Z kolei Gmina Pietrowice

Wielkie na realizację projektu Zielone Arboretum otrzyma 249 300 zł.

(eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Pierwsza wirtualna strzelnica w Raciborzu już działa

16 grudnia w Szkole Podstawowej nr 15 odbyło się oficjalne otwarcie strzelnicy.

W wydarzeniu uczestniczyli: wiceprezydent Michał Kuliga, dyrektor SP 15 Norma Małecka-Pawlik, ppłk Adrian Klimek z Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji w Katowicach, ppłk Jacek Jacków ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej oraz naczelnik wydziału edukacji w raciborskim magistracie Krzysztof Żychski.

Wirtualna strzelnica to nowoczesny obiekt, który umożliwia bezpieczną naukę posługiwania się bronią. Jej celem jest przede wszystkim podniesienie atrakcyjności sportu strzeleckiego oraz nauka właściwych nawyków strzeleckich wśród młodzieży szkolnej i członków organizacji poza-



■ Wirtualna strzelnica to nowoczesny obiekt, który umożliwia bezpieczną naukę posługiwania się bronią

rządowych prowadzących działalność o charakterze proobronnym.

Pomieszczenie, w którym znajduje się wirtualna strzelnica, zostało przystosowane w taki sposób, aby użytkownicy mogli bezpiecznie i efektywnie z niej korzystać.

Część praktyczną zaprezentowali uczniowie z klasy 8d oraz przeszkoleni nauczyciele — Lidia Zawadzka i Amelia Rybeczka.

Utworzenie wirtualnej strzelnicy w Szkole Podstawowej nr 15 zostało zrealizowane w ramach programu „Strzelnica w powiecie 2024” i dofinansowane ze środków Państwowego Funduszu Celowego. Dotacja Ministerstwa Obrony Narodowej wyniosła 150 881,46 zł. Całkowity koszt zadania to 189 788,00 zł.

(red)

Marek Kurpis spotkał się z ministrami edukacji

12 grudnia 2024 roku w Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyło się posiedzenie Zespołu ds. statusu zawodowego pracowników oświaty. Związek Powiatów Polskich reprezentował Marek Kurpis Etatowy Członek Zarządu Powiatu Raciborskiego.

Minister Barbara Nowacka podsumowała blisko roczne prace zespołów roboczych oraz propozycje uszczegółowienia przepisów prawa oświatowego przedstawione, po doświadczeniach kontrolnych, przez Państwową Inspekcję Pracy. Proponowane zmiany będą dalej omawiane w zespołach roboczych, w których skład oprócz pracowników MEN wchodzi samorządowcy i związkowcy.



■ Ministra edukacji Barbara Nowacka zapoznała się z propozycjami nowelizacji prawa oświatowego

Ponadto Marek Kurpis spotkał się z dyrektorem Departamentu Kształcenia Zawodowego MEN Piotrem Bartosiakiem. Przedmiotem rozmowy było m.in. funkcjonowanie doradztwa zawodowego w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych oraz wnioski płynące od raciborskich przedsiębiorców dot. pracowników młodocianych.

(red)

ŻYCZENIA

czas na miłość

KINO ROMANTYCZNE

pn. - czw. **21:05, 23:15**

POZIOMA 85

POZIOMA 66

POZIOMA 199

POZIOMA 230/352/111

WIDOK: ŚLĄSKIE, OPOLSKIE, ŁÓDZKIE, DOLNOŚLĄSKIE

PIŁCZAK 27

Justyna Święty-Ersetic z mężem wystąpili w Familiadzie w TVP

Nie tylko słynne sportowe małżeństwo rywalizowało w teleturnieju ze szczytnym celem. Raciborskich akcentów było więcej, bo w TVP 2 wystąpili także zapaśnicy i działacze MKZ Unia.

24 grudnia TVP 2 wyemitowała świąteczną edycję Familiady z udziałem mistrzów i mistrzyń olimpijskich. Zapaśnicy



Małżonkowie – Justyna Święty-Ersetic i Dawid Ersetic stanęli naprzeciw siebie w Familiadzie, teleturnieju prowadzonym przez Karola Strasburgera

oraz lekkoatleci przekazali pulę wygranych na rzecz stowarzyszenia Otwarte Serca Dzieciom z Kuźni Raciborskiej. – Sport to nie tylko rywalizacja, ale również umiejętność dzielenia się sukcesem z innymi – pochwalono w mediach społecznościowych „raciborską” Familiadę.

Drużyna zapaśników oparta na unitach z placu Jagiełły mierzyła się z drużyną lekkoatletek. W tych barwach zaprezentowała się Justyna Święty-Ersetic.

(red)

Barbórkowe medale



Wiktoria Oślizły zajęła I miejsce w kat. 59 kg w Katowicach

30. edycja międzynarodowego turnieju barbórkowego przyniosła medale najmłodszemu adeptowi zapaśników z Raciborza. Doświadczenie zebrane w tej rywalizacji, zaowocują w przyszłości. Najwyżej na podium stanęli: Bartosz Lewandowski 44 kg i Wiktoria Oślizły 59 kg. „Srebro” wywalczyli: Michał Wanke 35 kg; Kuba Kuriański 59 kg; Miłosz Nowakowski 53 kg; Natan Kiteł 52 kg, Franciszek Ostrowski 44 kg; Sebastian

Koch 41 kg. Trzecią lokatę wywalczyli: Sebastian Prašek 44 kg; Tymon Kremer 48 kg; Maksym Lukiantsev 52 kg; Stefan Maj 29 kg; Filip Skupnik 38 kg; Oskar Jakubowski 53 kg. Poza miejscami medalowymi znaleźli się: Franciszek Mazur, Marcin Mórąwski, Mateusz Adamczewski, Tymoteusz Zajączkowski, Tymofii Matvienko, Bartosz Rutkowski, Oleksi Lukiantsev i Kacper Pytel.

(red)

Popłynęli w czternastu finałach

Raciborscy pływacy zamknęli sezon zimowy ostatnimi Mistrzostwami Polski.

Od 19 do 22 grudnia na pływalni Astoria w Bydgoszczy rozegrano krajowy czempionat w kategoriach: open, młodzieżowców i juniorów 17-18 lat. Od 20 do 22 grudnia na Aquasferze w Olsztynie odbyły się mistrzostwa juniorów 14-letnich.

Na obu imprezach wystartowało ponad 600 zawodników z całej Polski. Reprezentantom ZSOMS z Raciborza udało się uzyskać kwalifikacje do 14 finałów. Finalistami zostali na Zimowych Mistrzostwa Polski w Bydgoszczy:

- Bartłomiej Jabłoński (Stowarzyszenie Hobby Sport Kietrz) – 100 m stylem zmiennym 1 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 6 m. w juniorach; 200 m stylem zmiennym 9 m. w finale B open, ogólnie 7 m. w juniorach; 200 m stylem dowolnym 9 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 16 m. w juniorach; Maksymilian Kunicki (Akademia SMS Racibórz) – 50 m stylem motylkowym – 5 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 7 m. w juniorach; 100 m stylem motylkowym – 7 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 12 m. w juniorach; Szymon Skrzypiec (Swim Team MOSiR Kędzierzyn-Koźle) –

nie 7 m. w juniorach; 200 m stylem dowolnym 9 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 16 m. w juniorach; Maksymilian Kunicki (Akademia SMS Racibórz) – 50 m stylem motylkowym – 5 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 7 m. w juniorach; 100 m stylem motylkowym – 7 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 12 m. w juniorach; Szymon Skrzypiec (Swim Team MOSiR Kędzierzyn-Koźle) –

- 100 m stylem klasycznym – 5 m. w finale C juniorskim, ogólnie 9 m. w juniorach; Natalia Skrzypczak (Akademia SMS Racibórz) – 100 m stylem zmiennym – 1 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 10 m. w juniorach
- 200 m stylem klasycznym – 5 m. w finale B open, ogólnie 10 m. w juniorach
- 400 m stylem zmiennym –



Maksymilian Kunicki (Akademia SMS Racibórz) na 50 m stylem motylkowym zajął 7 miejsce

6 m w finale B open, ogólnie 11 m. w juniorach;

- Paulina Kampczyk (MKS -SMS Victoria Racibórz) – 200 m stylem klasycznym – 3 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 16 m. w juniorach; 400 m stylem zmiennym – 2 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 16 m. w juniorach; 100 m stylem klasycznym – 9 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 19 m. w juniorach; Zuzanna Kalata (MKS-SMS Victoria Racibórz) -

niorach; Zuzanna Kalata (MKS-SMS Victoria Racibórz) -

- 200 m stylem klasycznym – 7 m. w finale C juniorskim 17-18 lat, ogólnie 20 m. w juniorach.

Finalistką Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów 14-letnich w Olsztynie została Zuzanna Artwik (Akademia SMS Racibórz) – 200 m stylem klasycznym – 6 m. w finale B, ogólnie 16 m.

(red)

Siatkarze dobili do śląskiej czołówki

17 grudnia drużyna juniorów Klubu Siatkarskiego Racibórz pokonała drugi raz w tym sezonie swoich rówieśników z Górnika Radlin. Stawką tego spotkania był awans do fazy finałowej Mistrzostw Śląska.

W derbowym pojedynku

było wiele emocji. Pierwszy set to mało odważne wejście w mecz gospodarzy. Goście łatwo powiększali zdobycz punktową i wygrali go do 13. Drugi set był najbardziej zacięty, wymiany punkt za punkt i bardzo nerwowa końcówka. Raciborzanie zachowali więcej zimnej

krwi i ostatecznie wygrali 26:24. Następne dwa sety, to już pełna dominacja KS Racibórz. Zwycięstwa do 15 i 16 w derbowym pojedynku zapewniły ekipie Adama Kurpisa awans do finałów Mistrzostw Śląska.

W finałach czekają: Akademia Talentów Jastrzęb-

skiego Węgla I i II; Norwid Częstochowa I i II; Eco-Team AZS Częstochowa; MKS Będzin i KS Siatkarz Beskid Skoczów.

KS Racibórz – SK Górnik Radlin 3:1 (13:25, 26:24, 25:15, 25:16).

(oprac. m)

Trener Unii: uczyć chłopców odwagi, a nie strachu

Na klubowej stronie internetowej Unii Racibórz ukazał się wywiad Krzysztofa Borkowskiego – spikera Unii z trenerem piłkarzy ze Srebrnej – Mirosławem Pniewskim. Szkoleniowiec opowiedział w nim m.in. o sytuacji kadrowej Unii.

Rundę jesienną nazwał intensywną i pełną emocji. – Widzę postęp w wielu aspektach – podkreślił Mirosław Pniewski. Trener przypomniał, że przed rokiem Unię opuściło 10 graczy, a latem klub opuściło kolejnych 4. kluczowych zawodników. – Musieliśmy zrobić krok, żeby robić małe kroki do przodu – nadmienił Pniewski.

Jego zdaniem Unia robi postępy w budowaniu akcji oraz organizacji gry na boisku. – Jednym z założeń na ten sezon było wprowadzenie do zespołu młodych

zawodników, myślę, że jesienią dobrze się to udało – podkreślił trener. O młodym składzie powiedział, że dowodzi on, że Unia buduje drużynę nie tylko na tu i teraz, ale inwestuje w przyszłość.

Okres przygotowawczy piłkarze ze Srebrnej zaczęli 14 stycznia. Klub planuje rozegrać 6 sparingów przed startem rundy rewanżowej. Aktualnie bierze udział w rozgrywkach Halowej Piłki Nożnej w Raciborzu.

– Nie wykluczamy, że mogą pojawić się wzmocnienia – przyznał w wywiadzie M. Pniewski. Liczy na mądre decyzje władz miasta w sprawie formy prawnej w jakiej działa Unia. Pniewskiemu marzy się też oczekiwane od kilkunastu lat nowe boisko ze sztuczną murawą.

(oprac. m)

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

• Kupię Starocie PRL i Fiata 126p, tel. 886-187-942

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

MATRYMONIALNE

• Wolny 55-letni pan pozna poważną, zgrabną, ładną panią, tel. 503-515-199.

NIERUCHOMOŚCI

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, parter, 1600 zł brutto + media, Racibórz, Stalmacha, 731-800-822

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwon: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Zatrudnimy serwisanta sprzętu AGD, tel. 32-415-26-04, 500-060-449, serwis@agdraciborz.pl

TOWARZYSKIE

• Masaż dla pani, 503-515-199.
• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarские, tel. 513-611-500

• F.W.-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan. -c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Kafelkowanie łazienek, kuchni, schody, podłogi, duże i małe formaty, kompleksowe remonty mieszkań, tel. 514-059-114.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, po-niedziały, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwałe 14/3, rejestracja 501-287-739.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

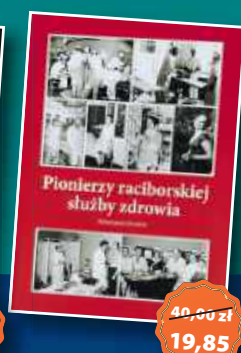
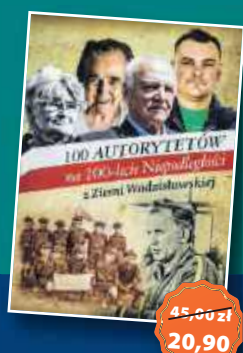
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwarą, 662 058 475, e.koczwarą@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machcecki, 662 074 637,
d.machcecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawcą
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polska
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

POSZUKUJEMY:

KUCCHARZA/PIZZERMANA/POMOC KUCHENNA

OFERUJEMY:

- stabilne warunki zatrudnienia,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanego wykształcenia i doświadczenia,
- praca w restauracji z tradycjami o ugruntowanej pozycji na rynku

WYMAGAMY:

- doświadczenie w gastronomii
- dyspozycyjność.
- chęć do pracy zmianowej



Brax'Jon

791 092 389

marketing@braxton.pl

SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę

Kompleksowe
Usługi pogrzeboweJERUZALEM
CAŁODOBOWO

- ZAKŁAD POGRZEBOWY JERUZALEM**
- Kompleksowa obsługa pogrzebu
 - Organizacja pochówku (tradycyjny i kremacje)
 - Sprzedaż trumien i urn
 - Bezgotówkowe rozliczanie zasiłku
 - Całodobowy przewóz zmarłych
 - Transport międzynarodowy zwłok

KREMACJA 800 zł + TRANSPORT NA KREMACJĘ GRATIS

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349

www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

NASI SPECJALIŚCI:

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

▶ Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

▶ Poradnia diabetologiczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog, specjalista geriatra

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

▶ Poradnia alergologiczna

▶ Poradnia chorób płuc

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY **Obrazów**

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



